



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



Ocena zmiany trybu ścigania sprawcy
przestępstwa zgwałcenia.
Analiza teoretyczno-empiryczna

Paulina Banaszak



Prawo karne i kryminologia

Warszawa 2018

Spis treści

Wstęp	7
I. Próba badawcza	9
II. Przestępstwo zgwałcenia w wybranych krajach Europy w 2011 r. (współczynnik na 100 tys. mieszkańców)	13
III. Część teoretyczna	15
1. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia	15
2. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia w świetle poglądów przedstawicieli doktryny polskiego prawa karnego	22
3. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia w świetle poglądów prokuratorów	31
4. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia – ocena własna	32
5. Zmiany dotyczące przesłuchania pokrzywdzonego	40
6. Zmiany dotyczące przesłuchania pokrzywdzonego w świetle poglądów prokuratorów	46
IV. Część empiryczna	49
1. Informacje na temat sprawców i pokrzywdzonych	49
1.1. Płeć sprawcy	49
1.2. Wiek sprawcy	49
1.3. Obywatelstwo sprawcy	50
1.4. Wykształcenie sprawcy	50
1.5. Źródło utrzymania/status sprawcy	51
1.6. Czy skazany jest recydywistą?	52
1.7. Czy sprawca przyznał się do popełnienia czynu zabronionego?	52
1.8. Płeć pokrzywdzonego	53
1.9. Wiek pokrzywdzonej	53
1.10. Obywatelstwo pokrzywdzonej	54
1.11. Relacja sprawca – ofiara	54
2. Informacje na temat czynów zabronionych, których dopuścili się sprawcy oraz toczących się przeciwko nim postępowań karnych	55
2.1. Forma stadialna czynu zabronionego	55
2.2. Forma zjawiskowa czynu zabronionego	55

2.3. Liczba ofiar, wobec których dany sprawca dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary	56
2.4. Zmiany w drugiej instancji	56
2.5. Czas trwania postępowania przygotowawczego	57
2.6. Źródło informacji o popełnionym przestępstwie	
3. Informacje na temat kar wymierzanych sprawcom	59
3.1. Kara wymierzona sprawcy	59
3.2. Czy warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec sprawcy kary?	61
3.3. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego	61
3.4. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy nie przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego	62
3.5. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on jedynie częściowo do popełnienia czynu zabronionego	63
3.6. Kary wymierzane sprawcom w poszczególnych kategoriach wiekowych	64
3.6.1. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym poniżej 20 lat	64
3.6.2. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 20–29 lat	65
3.6.3. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 30–39 lat	66
3.6.4. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 40–49 lat	67
3.6.5. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 50–59 lat	67
3.6.6. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 60–69 lat	68
3.7. Kary wymierzane sprawcom w zależności od relacji łączącej sprawcę z pokrzywdzonym	68
3.7.1. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja mąż/żona	68
3.7.2. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy sprawca i pokrzywdzona są osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu	69
3.7.3. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja rodzic/dziecko (w tym adoptowane)	69
3.7.4. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był członek rodziny inny niż mąż/żona czy rodzic/dziecko (w tym adoptowane)	70
3.7.5. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był znajomy	70
3.7.6. Kary wymierzane sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą była osoba obca wobec pokrzywdzonego	71
4. Informacje na temat środków karnych i innych środków orzekanych wobec sprawców	72
4.1. Środki karne, nawiązka, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę orzekane przez sądy w sprawach z 2013 r.	72
4.2. Okres, na jaki orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną	72
4.3. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej	73
4.4. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	73

4.5. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?	73
4.6. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?	74
4.7. Środki karne, nawiązka, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, obowiązek naprawienia szkody orzekane w sprawach z 2016 r.	74
4.8. Okres, na który orzeczone środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną	75
4.9. Okres, na który orzeczone środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej	75
4.10. Okres, na który orzeczone zostały środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	76
4.11. Okres, na który orzeczone środki karne w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną	76
4.12. Okres, na który orzeczone zostały środki karne w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej	77
4.13. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?	77
4.14. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek naprawienia szkody?	77
4.15. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?	78
5. Informacje na temat przesłuchań pokrzywdzonej	78
5.1. Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzoną?	78
5.2. Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej?	79
Wnioski	81
Bibliografia	83
Strony internetowe	84

Wstęp

Niniejszy raport stanowi podsumowanie projektu badawczego zatytułowanego „Ocena zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia; analiza teoretyczno-empiryczna”, realizowanego w 2018 r. w Sekcji Prawa i Procesu Karnego Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Celem badania było podjęcie próby oceny nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego¹, w wyniku której m.in. uchylono art. 205 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny² (dalej k.k.), który to przepis stanowił, że: „Ściganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199 § 1, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Zmiana ta weszła w życie w dniu 27 stycznia 2014 r. W jej wyniku odstąpiono zatem od wnioskowego trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia. Po nowelizacji przestępstwo to ścigane jest z urzędu. Oznacza to, że uruchomienie procedury ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia powoduje każde zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, niezależnie od podmiotu, który je składa. Podmiotem składającym to zawiadomienie może być oczywiście nadal sama ofiara, ale także jej rodzina, znajomi, jak również osoba całkowicie wobec pokrzywdzonego obca.

U podstaw wprowadzonej zmiany legło przekonanie, że rezygnacja z wnioskowego trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia zdecydowanie bardziej przyczyni się do ochrony, w szczególności kobiet, przed zamachami o charakterze seksualnym³. Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu nowelizacji, celem wprowadzonej zmiany było także zapobieganie sytuacjom, w których to na osoby pokrzywdzone przestępstwem wywierane są naciski dotyczące odstąpienia od złożenia wniosku o ściganie. Zmiana ta miała również poprawić wykrywalność przestępstw oraz służyć prewencji⁴. O motywach wprowadzenia przez ustawodawcę zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia będzie jeszcze szerzej mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

¹ Dz. U. poz. 849.

² Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.

³ A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 990.

⁴ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk Sejmu VII kadencji nr 532), <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=532> (dostęp: 27.07.2018 r.), s. 9.

Raport został podzielony na dwie zasadnicze części – część teoretyczną oraz część empiryczną. W części teoretycznej opisano motywy, jakimi kierował się ustawodawca, wprowadzając omawianą zmianę, przedstawiono poglądy przedstawicieli doktryny prawa karnego dotyczące przedmiotowej nowelizacji, a także omówiono wprowadzone komentowaną ustawą nowelizującą zmiany w sposobie przesłuchania pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia. W części empirycznej natomiast szczegółowo przedstawiono wyniki przeprowadzonego badania aktowego. Badająca, oprócz skoncentrowania się na tym, co stanowiło główny przedmiot badania, a mianowicie na kwestii zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia i wpływie tej zmiany m.in. na liczbę popełnianych przestępstw oraz wysokość wymierzanych sprawcom kar, postanowiła również zwrócić uwagę na aspekty kryminologiczne, takie jak chociażby płeć, wiek, czy wykształcenie sprawcy a także charakterystyka pokrzywdzonych. Ponadto w raporcie zawarte zostały również informacje dotyczące m.in. relacji pomiędzy postacią zamiaru towarzyszącego sprawcy a wysokością kary, która została mu wymierzona, czy też wpływu przyznania się przez sprawcę do popełnienia czynu zabronionego na wysokość orzeczonej wobec niego kary. W niniejszym opracowaniu znalazły się nadto informacje na temat czasu trwania postępowania karnego w analizowanych sprawach, podmiocie składającym zawiadomienie o popełnieniu czynu zabronionego, czy też ilości przesłuchań, którym poddano pokrzywdzonych.

I. Próba badawcza⁵

Przy ustalaniu próby badawczej w pierwszej kolejności sięgnięto do statystyki prawomocnych skazań za przestępstwo zgwałcenia.

Tabela 1. Liczba prawomocnych skazań za przestępstwo zgwałcenia w poszczególnych latach (od 1990 r. do 2016 r.)

Rok	Liczba prawomocnych skazań
1990	627
1991	869
1992	897
1993	930
1994	1027
1995	914
1996	1032
1997	908
1998	987
1999	807
2000	776
2001	919
2002	971
2003	990
2004	1263
2005	1132
2006	865
2007	822
2008	887
2009	856
2010	773
2011	705

⁵ Informację o liczbie prawomocnych skazań za przestępstwo zgwałcenia w latach 1990–2012 zaczerpnięto z opracowania *Atlas przestępczości w Polsce*, A. Siemaszko (red.), Wyd. 5, Warszawa 2015, s. 131–132; informacja o liczbie prawomocnych skazań za przestępstwo zgwałcenia w latach 2013–2016 pochodzi natomiast z Krajowego Rejestru Karnego.

Rok	Liczba prawomocnych skazań
2012	723
2013	700
2014	631
2015	643
2016	684

Jak pokazuje powyższa tabela, liczba prawomocnych skazań za przestępstwo zgwałcenia w poszczególnych latach kształtowała się różnie. Najwięcej prawomocnych skazań za to przestępstwo nastąpiło w 2004 r. – aż 1263, co stanowi liczbę dwukrotnie wyższą od liczby skazań w roku 2014. Od 2004 r. nastąpił znaczący spadek liczby prawomocnych skazań za ten czyn zabroniony. Aby móc dokonać porównania stanu sprzed nowelizacji oraz stanu po jej wejściu w życie a także sformułować ocenę zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, zdecydowano się przeanalizować w ramach badania akta spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. (przed wejściem w życie nowelizacji, na mocy której uchylono art. 205 k.k.) oraz spraw, w których prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2016 r., a zatem już po wejściu w życie analizowanej zmiany.

W następnej kolejności dokonano losowania próby z sądów okręgowych oraz z sądów rejonowych. Wylosowane sądy okręgowe to: Sąd Okręgowy w Częstochowie, Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Okręgowy w Koninie, Sąd Okręgowy w Krakowie, Sąd Okręgowy w Łodzi, Sąd Okręgowy w Olsztynie, Sąd Okręgowy w Opolu, Sąd Okręgowy w Płocku, Sąd Okręgowy w Przemyślu, Sąd Okręgowy w Siedlcach, Sąd Okręgowy w Suwałkach, Sąd Okręgowy w Tarnowie, Sąd Okręgowy we Wrocławiu oraz Sąd Okręgowy w Zamościu. Do każdego z tych sądów zwrócono się z prośbą o nadesłanie akt jednej sprawy, w której prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. oraz akt jednej sprawy, w której prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2016 r. Jeśli natomiast chodzi o sądy rejonowe, to do badania wylosowano następujące sądy: Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Sąd Rejonowy w Chojnicach, Sąd Rejonowy w Cieszylinie, Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, Sąd Rejonowy w Gliwicach, Sąd Rejonowy w Grudziądzu, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, Sąd Rejonowy w Kluczborku, Sąd Rejonowy Kraków-Śródmieście w Krakowie, Sąd Rejonowy w Kwidzynie, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, Sąd Rejonowy w Łukowie, Sąd Rejonowy w Olsztynie, Sąd Rejonowy w Ostródzie, Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Sąd Rejonowy w Puławach, Sąd Rejonowy w Rzeszowie, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowiecki, Sąd Rejonowy w Wadowicach, Sąd Rejonowy w Wejherowie, Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu oraz Sąd Rejonowy w Zabrzu. Do każdego z tych sądów zwrócono się z prośbą o nadesłanie akt dwóch

spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. oraz dwóch spraw, w których prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2016 r.

Łączna liczba spraw, które miały zostać poddane badaniu to 128 (32 sprawy z sądów okręgowych oraz 96 spraw z sądów rejonowych). Z uwagi na to, że w niektórych sądach toczyły się czynności, do których konieczne było korzystanie z akt spraw, które miały zostać objęte badaniem, akta te nie mogły zostać nadesłane do Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Akta nadesłane zostały przez 14 sądów okręgowych (przy czym nie wszystkie sądy nadesłały akta dwóch spraw) oraz przez 22 sądy rejonowe (przy czym nie wszystkie sądy nadesłały akta czterech spraw). Nadesłane akta w pierwszej kolejności poddano wstępnej selekcji pod kątem zgodności kwalifikacji prawnej czynu z tematem badania. W następstwie selekcji ustalono, że zgodność kwalifikacji prawnej czynu z tematem badania wystąpiła w 94 sprawach karnych, których akta zostały nadesłane do Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Taka też liczba spraw została poddana wszechstronnej analizie. Warto w tym miejscu podkreślić, że liczba przeanalizowanych spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. jest zbliżona do liczby poddanych analizie spraw, w których prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2016 r., albowiem liczba tych spraw z 2013 r. wyniosła 44, zaś liczba spraw z 2016 r. wyniosła 50. Dzięki temu że liczby te są do siebie zbliżone, sformułowanie wniosków płynących z porównania stanu sprzed nowelizacji i stanu po jej wejściu w życie nie będzie obarczone błędem.

II. Przestępstwo zgwałcenia w wybranych krajach Europy w 2011 r. (współczynnik na 100 tys. mieszkańców)⁶

Przed przystąpieniem do teoretycznych rozważań na temat zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, warto jeszcze zaprezentować, jak kształtuje się liczba popełnionych przestępstw zgwałcenia w wybranych krajach Europy w przeliczeniu na 100 tysięcy mieszkańców. Dane te prezentuje zamieszczona poniżej tabela.

Tabela 2. Przestępstwo zgwałcenia w wybranych krajach Europy w 2011 r. (współczynnik na 100 tys. mieszkańców)

Kraj	Przestępstwo zgwałcenia – współczynnik na 100 tys. mieszkańców
Albania	0,7
Armenia	0,9
Austria	3,8
Bułgaria	2,9
Chorwacja	5,0
Czechy	4,6
Dania	4,9
Estonia	3,9
Finlandia	9,4
Holandia	4,1
Litwa	9,3
Niemcy	4,3
Polska	3,8
Portugalia	4,9
Serbia	3,1
Słowacja	4,8
Słowenia	4,2
Szwajcaria	5,2
Szwecja	5,0
Węgry	3,7

⁶ Źródło: M. F. Aebi, G. Akdeniz, G. Barclay i in., *European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics* 2014, Helsinki 2014, s. 162.

Najwyższy współczynnik przestępstwa zgwałcenia w 2011 r. zarejestrowano w Finlandii (9,4). Na drugim miejscu znajduje się Litwa (9,3), zaś na trzecim Szwajcaria (5,3). Najniższy współczynnik odnotowano natomiast w Albanii (0,7). Niewiele wyższy był on w Armenii (0,9). Te relatywnie niskie współczynniki, w moim przekonaniu, mogą świadczyć o niechęci pokrzywdzonych do zawiadamiania organów ścigania o popełnieniu przestępstwa zgwałcenia na ich szkodę. W Polsce współczynnik przestępstwa zgwałcenia wyniósł 3,8 i w porównaniu z krajami takimi jak Finlandia, czy Litwa jest on zdecydowanie niższy. Należy jednak pamiętać o tym, że statystyki te nie uwzględniają tzw. ciemnej liczby przestępstw, a zatem tych przestępstw, o których popełnieniu organy ścigania z różnych przyczyn nie są powiadamiane⁷.

⁷ Jak wskazuje A. Chodorowska, trudno jest oszacować tzw. ciemną liczbę przestępstw, jednak według danych Centrum Praw Kobiet, zaledwie 25% ofiar przestępstw przeciwko wolności seksualnej, w tym zgwałceń, zgłasza się na Policję. (A. Chodorowska, *Przestępstwo zgwałcenia. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Olsztyn 2015, s. 175).

III. Część teoretyczna

1. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia

Objętość oraz specyfika niniejszego raportu nie pozwalają na szczegółowe omówienie znamion przestępstwa zgwałcenia, gdyż raport stanowić ma sprawozdanie z przeprowadzonego badania, a nie szczegółową analizę teoretyczną na temat znamion przestępstwa zgwałcenia. Z tego też względu w tym miejscu ograniczę się jedynie do przedstawienia kilku najważniejszych informacji na temat przedmiotowego przestępstwa, których nie sposób pominąć.

Przestępstwo zgwałcenia stypizowane zostało w art. 197 k.k. W jego paragrafie pierwszym mowa jest o tym, że „[k]to przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”. W § 2 art. 197 k.k. ustawodawca wskazał, że „[j]eżeli sprawca, w sposób określony w § 1, doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.” W § 3 art. 197 k.k. uregulowane zostały typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia. Przepis ten stanowi bowiem, że jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia wspólnie z inną osobą, wobec małoletniego poniżej lat 15, wobec wstępnego, zstępного, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega wówczas karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.” Z art. 197 § 4 wynika natomiast, że „[j]eżeli sprawca czynu określonego w § 1–3 działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5.”

J. Warylewski określa przestępstwo zgwałcenia mianem najpoważniejszego, najbardziej społecznie szkodliwego przestępstwa seksualnego i jednocześnie jednego z najcięższych przestępstw przeciwko dobrom o charakterze indywidualnym⁸. Jak słusznie zauważa K. Dudka, przestępstwo zgwałcenia jest przestępstwem szczególnie drastycznym, które głęboko wnika w najintymniejszą sferę życia człowieka, a ofiary tych przestępstw znacznie bardziej niż w przypadku innych przestępstw narażone są na powtórłą wiktymizację, będącą efektem arbitralnego działania organów władzy państwowej, a co więcej, wiktymizacja ta może wywołać skutki nawet bardziej dotkliwe dla pokrzywdzonego niż spowodowane samym faktem

⁸ J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie. Definicja, reakcja, wsparcie dla ofiar*, Warszawa 2016, s. 17.

przestępstwa⁹. W literaturze wskazuje się częstokroć, że cierpienie, zwłaszcza psychiczne ofiar przestępstw przeciwko wolności seksualnej jest znacznie większe niż w przypadku ofiar innych przestępstw. „Następstwami tych czynów są często próby samobójcze, depresja i samookaleczenia, stosowanie przemocy seksualnej wobec innych, nerwice, zaburzenia psychosomatyczne i psychiczne, obniżenie samooceny, agresja, oziębłość, promiskuityzm, prostytutka, niemożność utrzymania prawidłowych relacji interpersonalnych w przyszłości. Skutki te są długofalowe i mają wpływ na życie ofiary przez długie lata, niekiedy aż do jego końca”¹⁰.

Jak podkreśla się w doktrynie, nie jest możliwe stworzenie prostej definicji przestępstwa zgwałcenia, a gdyby jednak chciał ją stworzyć, konieczne byłoby odesłanie do treści art. 197 k.k., w którym mowa jest o znamionach tego czynu zabronionego¹¹.

Słusznie wskazuje J. Warylewski, że w powszechnym rozumieniu zgwałcenie polega na wymuszeniu stosunku seksualnego, „natomiast ustawodawca za zgwałcenie uznaje również, w art. 197 § 2 k.k. między innymi doprowadzenie do innych czynności seksualnych (nieobejmujących ani obcowania płciowego, ani stosunku seksualnego, ani spółkowania), które ograniczyć się mogą na przykład do pocałunków, dotykania, głaskania, obejmowania, poklepywania itp.”¹². Przestępstwo zgwałcenia, o którym mowa w art. 197 § 2 k.k., określane bywa niekiedy mianem zgwałcenia w rozumieniu szerokim¹³.

J. Warylewski wskazuje, że z uwagi na to, że typy zgwałcenia z art. 197 k.k. opisane są przez dyspozycje złożone oraz dyspozycje odsyłające, a nie przez dyspozycje proste, łącznie można wyróżnić aż 162 pojedyncze zespoły znamion przestępstwa zgwałcenia, a mianowicie: w art. 197 § 1 k.k. – 3, w art. 197 § 2 k.k. – 6, w art. 197 § 3 k.k. – 72, zaś w art. 197 § 4 k.k. – 81. Biorąc zatem pod uwagę wyłącznie znamiona strony przedmiotowej przestępstwa zgwałcenia, można stwierdzić, że przestępstwo to może zostać popełnione aż na 162 sposoby¹⁴.

O ile nie budzi wątpliwości, że przestępstwo zgwałcenia jest przestępstwem przeciwko wolności seksualnej, o tyle, zdaniem niektórych autorów, nie jest ono przestępstwem przeciwko obyczajności. Na przykład J. Warylewski wyraża opinię, że w rozdziale XXV k.k. stylizowane zostały przestępstwa zwrócone albo wyłącznie przeciwko wolności seksualnej (np. zgwałcenie z art. 197 k.k.), albo wyłącznie przeciwko obyczajności (kazirodstwo z art. 201 k.k.) oraz takie, które atakują łącznie wolność seksualną i obyczajność, jak chociażby prezentowanie treści pornograficznych z art. 202 § 1 k.k.¹⁵

⁹ K. Dudka, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Warszawa 2008, s. 337.

¹⁰ K. Dudka, *Procesowe aspekty przestępstwa zgwałcenia* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwo zgwałcenia*, Warszawa 2012, s. 131.

¹¹ J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 17.

¹² J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 18.

¹³ J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 21.

¹⁴ J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 23.

¹⁵ J. Warylewski, *Zgwałcenie – zagadnienia definicyjne* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 23.

Również U. Nowakowska stwierdza, że odwoływanie się do obyczajności w przypadku przestępstwa zgwałcenia sugeruje, że dobrem chronionym przez prawo są swobody obyczajowe, co minimalizuje wagę przestępstwa zgwałcenia naruszającego takie fundamentalne prawa i wolności jednostki, jak prawo do prywatności, autonomii seksualnej, ochrony zdrowia, a także życia¹⁶.

Jak już była o tym wcześniej mowa, do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny i ustawy – Kodeks postępowania karnego przestępstwo zgwałcenia było przestępstwem ściganym na wniosek. W literaturze wskazuje się, że „[w]niosek o ściganie jest złożonym przez pokrzywdzonego żądaniem ścigania przestępstwa wnioskowego. Jest jednocześnie zezwoleniem pokrzywdzonego, udzielonym organom ścigania, na wszczęcie postępowania karnego w sprawie o przestępstwo, które naruszyło lub zagroziło jego dobru prawnemu”¹⁷.

S. Cora stwierdza, że złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oznacza w istocie rzeczy żądanie wszczęcia ścigania. „(...) [Z]awiadomienie o przestępstwie pełni rolę impulsu, inicjatora procesu karnego, a obowiązek jego złożenia w sprawach podlegających ściganiu z urzędu sprzyja realizacji zasady legalizmu, stanowiąc jej istotne zabezpieczenie”¹⁸. Wnioskowy tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia zakładał zatem konieczność złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie sprawcy, czyli innymi słowy wyrażenia przez niego zgody na rozpoczęcie ścigania sprawcy i podjęcie działań zmierzających do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Brak wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa zgwałcenia był tzw. negatywną przesłanką procesową, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem uniemożliwiał on wszczęcie postępowania karnego.”

Jak wskazuje J. Warylewski, ściganie przestępstwa zgwałcenia na wniosek miało swoje korzenie w polskim prawie karnym i było konsekwentnie przyjmowane począwszy od kodeksu karnego z 1932 r. „Jak wynika z uzasadnienia Komisji Kodyfikacyjnej do k.k. z 1932 r., «tam, gdzie chodzi o osobę dorosłą i normalną, pozostawić jej należy ocenę, czy nie uważa wdrożenia i przeprowadzenia postępowania sądowego za przykrość zbyt wielką dla siebie»”¹⁹. Co więcej, w uzasadnieniu tym wskazano nadto, że „ujawnienie przestępstwa może stanowić większą dla pokrzywdzonego krzywdę niż sam nawet fakt przestępstwa. Zaliczenie takich

¹⁶ U. Nowakowska, *Mity i stereotypy na temat przemocy seksualnej a prawo ofiar do sądu i równego traktowania – rola prokuratora w ich przeciwdziałaniu* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 158.

¹⁷ K. Dudka, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego...*, s. 339.

¹⁸ S. Cora, *Z problematyki zawiadomienia o przestępstwie* [w:] M. Płachta (red.), *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga Ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003, s. 267.

¹⁹ J. Warylewski, *Inicjowanie procesu karnego w sprawach o przestępstwa seksualne* [w:] M. Płachta (red.), *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga Ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003, s. 256.

przestępstw (przestępstw przeciwko wolności seksualnej – dop. P. B.) do kategorii ściganych z urzędu dałoby nieraz pokrzywdzonemu lekarstwo szkodliwsze od choroby”²⁰.

Na marginesie warto wspomnieć, że jeszcze na długo przed wejściem w życie kodeksu karnego z 1932 r. niektóre regulacje obowiązujące na ziemiach polskich również przewidywały ściganie przestępstwa zgwałcenia wyłącznie na wniosek pokrzywdzonego. Tytułem przykładu Kodeks Kar Głównych i Poprawczych zawierał uregulowanie, zgodnie z którym ściganie przestępstwa zgwałcenia z urzędu następowało tylko wtedy, gdy jego skutkiem była śmierć ofiary. W innych wypadkach dla rozpoczęcia ścigania konieczny był wniosek samej ofiary lub jej męża, czy też opiekunów²¹.

Interesująca wydaje się być kwestia relacji pomiędzy zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa a wnioskiem o ściganie. W doktrynie istnieje wątpliwość, czy zawiadomienie o przestępstwie pełni rolę wniosku o ściganie²². Tytułem przykładu T. Grzegorzczak stwierdza, że zawiadomienie o przestępstwie stanowi wyłącznie informację o czynie zabronionym, a zatem jedynie oświadczenie wiedzy, które realizuje obowiązek zawiadomienia z art. 304 § 1 Kodeksu postępowania karnego²³, podczas gdy wniosek o ściganie ma charakter oświadczenia woli. Zdaniem tego Autora nie można zatem utożsamiać ze sobą zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z wnioskiem o ściganie²⁴.

K. Dudka wychodzi natomiast z założenia, że choć istotą zawiadomienia o przestępstwie jest poinformowanie organu ścigania o czynie zabronionym, to jednak trzeba pamiętać, że zawiadamiający nie dokonuje tej czynności jedynie w celu abstrakcyjnego poszerzenia wiedzy organu o fakcie popełnienia przestępstwa, lecz co najmniej w sposób dorozumiany domaga się w zawiadomieniu wszczęcia postępowania i ścigania sprawcy tego czynu. Jedynie wyjątkowo zawiadomienie może mieć, zdaniem tej Autorki, cel inny niż żądanie wszczęcia postępowania karnego²⁵.

T. Hanausek, Z. Marek oraz J. Widacki wskazują, że jeśli ściganie przestępstwa zgwałcenia odbywa się na wniosek pokrzywdzonego, może zaistnieć sytuacja, w której to pokrzywdzony składa co prawda zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zgwałcenia, jednakże w tym zawiadomieniu wyraźnie oświadcza, że nie życzy on sobie ścigania sprawcy. W takich sytuacjach nie wszczyna się postępowania karnego, jednak, jak wskazują przywołani Autorzy, „[s]ytuacja ta musi zostać odpowiednio udokumentowana, gdyż w przeciwnym razie może powstać zarzut pod adresem organu ścigania, że sprawę traktuje tendencyjnie (tuszuje).

²⁰ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2015, nr 2, s. 158.

²¹ A. Wrzyszczyk, *Karalność zgwałcenia na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwo zgwałcenia*, Warszawa 2012, s. 25.

²² K. Dudka, *Procesowe aspekty przestępstwa zgwałcenia* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 134.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 ze zm.) – dalej k.p.k.

²⁴ T. Grzegorzczak, *Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych*, Łódź 1986, s. 212.

²⁵ K. Dudka, *Procesowe aspekty przestępstwa zgwałcenia* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 134.

Zarzut taki może być o tyle uzasadniony, iż orzecznictwo przywiązuje dużą wagę do samego zawiadomienia (o popełnieniu przestępstwa- dop. P. B.)²⁶.

Na mocy art. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. uchylono art. 205 k.k., zgodnie z którym to przepisem, „[ś]ciganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199 § 1, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Przestępstwo zgwałcenia stało się zatem przestępstwem ściganym bez wniosku, co oznacza, że ustawa z 13 czerwca 2013 r. niejako pozbawiła ofiarę możliwości podjęcia decyzji co do losów postępowania wobec sprawcy.

Zdaniem projektodawcy zmiany, wnioskowy tryb ścigania przestępstw z art. 197 § 1–4 KK, art. 198 KK i art. 199 § 1 KK miał negatywny wpływ zarówno na realizację postulatów z zakresu polityki kryminalnej, jak i na kształtowanie w sposób racjonalny społecznego poczucia sprawiedliwości, a także związany z tym poziom ochrony prawnej udzielanej osobie pokrzywdzonej²⁷. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej wskazano, że: „Celem projektu ustawy zmieniającej przepisy Kodeksu karnego oraz Kodeksu postępowania karnego jest stworzenie efektywnych mechanizmów przeciwdziałania wybranym przestępstwom przeciwko wolności seksualnej oraz obyczajności, a zarazem zapewnienie osobom pokrzywdzonym w zakresie tego rodzaju przestępczości skuteczniejszej niż dotychczas ochrony prawnej. Cel ten może zostać osiągnięty poprzez zmianę trybu ścigania przestępstw z art. 197, art. 199 § 1, a także art. 198 KK- jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych”²⁸.

Projektodawca wskazał nadto, że potrzeba dokonania zmian w zakresie trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia wynika z faktu, iż funkcjonujące rozwiązania prawne nie uwzględniają zachodzących na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat przemian w zakresie obyczajowości seksualnej i moralności społeczeństwa, a zarazem także w zakresie „metodyki i kultury prowadzenia procesu karnego w sprawach o tego typu przestępstwa”²⁹. Z tego właśnie względu, zdaniem projektodawcy, poziom ochrony prawnej udzielanej obecnie pokrzywdzonemu takim przestępstwem był niezadowalający.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano również, że uchycenie art. 205 k.k. doprowadzić ma do ujednolicenia trybu ścigania przestępstw określonych w rozdziale XXV k.k. poprzez wprowadzenie powszechnie w tym zakresie trybu ścigania z urzędu. „Regulację art. 205 KK uzupełnia w płaszczyźnie procesowej art. 12 § 3 KPK. Określa on wprowadzenie możliwości cofnięcia wniosku o ściganie za zgodą sądu lub prokuratora- do rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Niemniej reguła ta doznaje wyjątku gdy chodzi

²⁶ T. Hanausek, Z. Marek, J. Widacki, *Zgwałcenia*, Warszawa 1976, s. 63.

²⁷ Poselski projekt ustawy..., s. 16.

²⁸ Poselski projekt ustawy..., s. 2.

²⁹ Poselski projekt ustawy..., s. 2.

o przestępstwo zgwałcenia określone w art. 197 Kodeksu karnego, co oznacza, iż w sprawach tego typu cofnięcie wniosku o ściganie nie jest dopuszczalne³⁰.

W omawianym uzasadnieniu nie zabrakło odwołania do kodeksów karnych z 1932 r. oraz z 1969 r. Przypomniano, że przyjęty w k.k. z 1997 r. wnioskowy tryb ścigania typów przestępstw wskazanych w art. 205 KK przestępstw ma swoje korzenie w Kodeksie karnym z 1932 r. (art. 204 § 2 i art. 205 § 2). Co więcej, taki właśnie tryb ścigania tych przestępstw przewidywał również Kodeks karny z 1969 r. (art. 168 § 3 i art. 170 § 2). Jak zauważył projektodawca, „[p]rzyczyny takiego stanu normatywnego tkwią po pierwsze w przekonaniu, iż swoboda dyspozycji w zakresie wolności płciowej pozostaje w gestii indywidualnej człowieka, co uzasadnia potrzebę respektowania jego woli jako pokrzywdzonego gdy chodzi o ściganie wskazanych typów przestępstw. Po drugie zaś wynikają z postrzegania udziału pokrzywdzonego w postępowaniu karnym przez pryzmat traumatyzujących przeżyć psychicznych oraz groźby tzw. wtórnej wiktyimizacji, które mogą wiązać się z tym udziałem w razie ścigania z urzędu. Zasadniczy konflikt dostrzegalny na tym tle sprowadzić można zatem do kolizji interesów- interesu ogółu społeczeństwa oraz interesu pokrzywdzonego, który może zostać naruszony w związku z postępowaniem karnym oraz upublicznieniem sprawy”³¹.

W uzasadnieniu projektu podkreślono również, że nie można zgodzić się z taką oceną przebiegu postępowania karnego, wedle której dostarcza ono pokrzywdzonemu tylu dolegliwości natury psychologicznej, że decyzja o ściganiu sprawcy winna leżeć w jego gestii indywidualnej, a to zarówno ze względu na ewentualną stygmatyzację ze strony społeczeństwa, jak i ze względu na skutki jego uczestnictwa w procesie”³².

Zwrócono także uwagę na szczególnie doniosły problem pojawiający się w sytuacji, gdy pokrzywdzonym jest małoletni. Zdaniem autorów projektu zmiany ustawy wprowadzenie typu kwalifikowanego przestępstwa zgwałcenia małoletniego poniżej 15 lat w zakresie regulacji art. 197 § 3 pkt 2 k.k. doprowadziło do zmniejszenia poziomu ochrony prawno-karnej małoletniego. Do wprowadzenia powyższego przepisu tego typu czyny ścigane były z urzędu na podstawie art. 200 § 1 k.k. Dokonana zmiana normatywna, prowadząca do wyłączenia z kwalifikacji prawnej czynu (opartej na art. 197 § 3 pkt 2 k.k.) przepisu art. 200 § 1 k.k. w razie zgwałcenia małoletniego, skutkuje koniecznością złożenia wniosku o ściganie przez przedstawiciela ustawowego lub osobę, pod której pieczęcią małoletni pozostaje. To z kolei sprawia, iż wielokrotnie, chociażby z uwagi na obawę przed upublicznieniem sprawy i negatywnym odbiorem społecznym, do ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia na szkodę małoletniego poniżej lat 15 w ogóle nie dochodzi³³.

³⁰ Poselski projekt ustawy..., s. 3.

³¹ Poselski projekt ustawy..., s. 3.

³² Poselski projekt ustawy..., s. 4.

³³ Poselski projekt ustawy..., s. 5-6.

W projekcie wskazano także, że negatywna ocena wnioskowego trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia związana jest m.in. z tym, iż w pewnych sytuacjach mogą pojawić się trudności, czy wręcz niemożność złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie, jak chociażby w przypadku osób nieporadnych życiowo (np. z racji wieku czy choroby), czy też osób z określonymi schorzeniami psychicznymi (innymi niż określone w art. 205 k.k.), które nie wystąpią z żądaniem ścigania³⁴.

Co więcej, projektodawca zwrócił również uwagę na to, że wnioskowy tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia stwarza podłoże do nacisków na pokrzywdzonego celem doprowadzenia go do podjęcia decyzji o rezygnacji z żądania ścigania. Podkreślono, że naciski te mogą być wywierane równie dobrze na środowisko rodzinne pokrzywdzonego. Mogą one przybrać postać przemocy fizycznej lub psychicznej, szantażu, groźby lub też przekupstwa, czy też np. w ramach relacji zawodowych – groźby utraty pracy, obniżenia wynagrodzenia itd. „Przyczyny odstąpienia od żądania ścigania tkwić zresztą również mogą w decyzji samej osoby pokrzywdzonej przy braku jakichkolwiek nacisków z zewnątrz i wiązać się przykładowo z obawą przed zemstą ze strony sprawcy czy sprawców przestępstwa, chęcią uniknięcia konfrontacji w procesie z takimi osobami lub też stygmatyzacją ze strony określonych środowisk”³⁵.

Projektodawca stwierdza nadto, że na problemy wnioskowego trybu ścigania spojrzeć należy również niejako z drugiej strony, podkreślając, iż w istocie wnioski o ściganie w rękach pokrzywdzonego stać się może narzędziem szantażu samego sprawcy lub wręcz osoby, która nie popełniła żadnego przestępstwa. „Można wszak dowieść, iż wiele żądań ścigania wyrażonych jest z chęci zemsty, dokuczenia, szantażowania sprawcy czy też zapewnienia sobie moralnego alibi dla odbytego stosunku seksualnego, podczas gdy do realizacji wspomnianych czynów zabronionych faktycznie nie doszło”³⁶.

Mając na uwadze to, że przestępstwo zgwałcenia stanowi jedno z najpoważniejszych przestępstw, w uzasadnieniu projektu ustawy podkreślono, że z punktu widzenia roli państwa, jaką jest zapewnienie obywatelom poczucia bezpieczeństwa i zapobieganie przestępczości, w szczególności poważnym przestępstwom przeciwko życiu i zdrowiu, nie do przyjęcia wydaje się sytuacja, w której sprawca dopuszcza się powtarzających się zamachów na wolność seksualną (np. ojciec względem córki, mąż względem żony), gdzie brak możliwości ścigania takiego sprawcy z urzędu spowodowany brakiem aktywności pokrzywdzonej prowadzi do całkowitej bezkarności sprawcy, co tylko może motywować tego sprawcę do powtarzalności tego typu zachowań. „Skoro nie budzi raczej wątpliwości, iż kara kryminalna ma być w istocie w przypadku przestępstw przeciwko wolności seksualnej wyznacznikiem społecznie pożądanym postaw, to brak aktywności państwa widoczny w wielu sytuacjach w ramach

³⁴ Poselski projekt ustawy..., s. 6.

³⁵ Poselski projekt ustawy..., s. 9–10.

³⁶ Poselski projekt ustawy..., s. 11.

ścigania na wniosek może kształtować przyzwolenie z jego strony na pewne zachowania, co znacząco kłóci się z realizowaną w tym zakresie polityką karną ostatnich lat co do omawianych kategorii przestępstw³⁷.

Warto jeszcze wspomnieć, że niezwykle interesujące wydają się być wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w ramach projektu „Przełamać tabu – prawa ofiar przemocy seksualnej” na próbie 451 kobiet, których celem było ustalenie, jak kształtuje się świadomość kobiet na temat zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia. Badanie to przeprowadzone zostało po upływie półtora roku od wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji. Wyniki badania rysowały się następująco: zaledwie 43% respondentek wiedziało o tym, że nastąpiła zmiana trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia, w wyniku której czyn ten stał się czynem ściganym z urzędu, a nie jak dotychczas – wyłącznie na wniosek pokrzywdzonego. 35% ankietowanych nie wiedziało o zmianie trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia, zaś 22% kobiet biorących udział w badaniu przyznało, że nie wie, jaki jest tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia w Polsce³⁸.

2. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia w świetle poglądów przedstawicieli doktryny polskiego prawa karnego

Analiza różnego rodzaju opracowań dotyczących przedmiotowej nowelizacji prowadzi do wniosku, że wywołała ona liczne kontrowersje wśród przedstawicieli doktryny polskiego prawa karnego. W literaturze wskazuje się np., że w dyskusji nad właściwym trybem ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia każdorazowo mamy do czynienia z koniecznością wyważenia interesu prywatnego i publicznego przemawiających za wyborem trybu ścigania tego przestępstwa³⁹. Innego zdania jest natomiast E. Bieńkowska, która stwierdza, że problem trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia powinien być rozważany nie poprzez porównywanie interesów pokrzywdzonego z interesem społecznym. „Jego istota polega nie na słuszności czy niesłuszności ścigania przestępstwa zgwałcenia na wniosek, ale na przejawianiu niewłaściwych postaw społecznych wobec ofiary tego przestępstwa, które bardzo często polegają na uznaniu zgwałcenia za akt hańbiący ofiarę, a nie sprawcę”⁴⁰.

³⁷ Poselski projekt ustawy..., s. 17.

³⁸ M. Grabowska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, Warszawa 2016, s. 116.

³⁹ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania przestępstwa zgwałcenia*, Prokuratura i Prawo 2014, nr 1, s. 69.

⁴⁰ E. Bieńkowska, *Typizacja przestępstwa zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Państwo i Prawo 1983, nr 1, s. 98.

Jak wskazuje A. Chodorowska, po raz pierwszy z postulatem wyłączenia przestępstwa zgwałcenia z katalogu przestępstw ściganych na wniosek pokrzywdzonego wystąpił W. Daszkiewicz w 1956 r. przy okazji rozważań dotyczących trybów ścigania przestępstw⁴¹.

Przed przedstawieniem wybranych poglądów dotyczących przedmiotowej kwestii, które prezentowane są w literaturze karnistycznej, w tym miejscu przywołam jeszcze słowa J. Grajewskiego odnoszące się do wnioskowego trybu ścigania niektórych typów przestępstw. Autor ten trafnie bowiem wskazuje, że „(...) ściganie na wniosek – jako instytucja prawa karnego uzależniająca wszczęcie lub kontynuowanie postępowania karnego od woli uprawnionego podmiotu – swoje uzasadnienie znajduje w szczególnym, nadrzędnym interesie osoby pokrzywdzonej przestępstwem, dla której ujawnienie przestępstwa lub ustalenie jego sprawcy może niekiedy przynieść w jej odczuciu większą szkodę aniżeli skutki przestępstwa albo skutki te niewspółmiernie spotęgować. Ze względu bowiem na rodzaje dobra chronionego przepisami prawa materialnego niektóre czyny mogą, oprócz bezpośrednich skutków, rodzić także niepożądane przez pokrzywdzonego reperkusje w sferze zawodowej, rodzinnej, w opinii publicznej czy to na skutek okoliczności danego zdarzenia przestępnego, czy też ze względu na osobę sprawcy”⁴².

J. Warylewski stoi na stanowisku, że „[ś]ciganie przestępstw na wniosek osoby pokrzywdzonej jest ustawowym wyrazem doceniania interesu indywidualnego. Tryb wnioskowy (...) jest odpowiedzią na konieczność rozwiązania kolizji między interesem społecznym a indywidualnym. Zaliczenie jakiegoś typu przestępstwa do tego trybu następuje najczęściej po to, by uwzględnić interesy osobiste pokrzywdzonego”⁴³. M. Bielski stwierdza, że wnioskowy tryb ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia jest przejawem swobody decydowania jednostki o wszelkich aspektach jej życia seksualnego, nawet tych, które związane są z ewentualnym ściganiem czynów zabronionych wymierzonych w wolność seksualną⁴⁴.

A. Marek podkreśla natomiast, że uzasadnieniem wnioskowego trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia jest respektowanie woli pokrzywdzonego, który ma prawo zdecydować, czy chce ścigania sprawcy, albowiem ze ściganiem tym wiążą się traumatyzujące przeżycia i groźba tzw. wtórnej wiktymizacji – negatywnej reakcji środowiska, jak również ujemnych następstw prowadzonego postępowania karnego⁴⁵. Również T. Hanausek, Z. Marek oraz J. Widacki wskazują, że ściganie przestępstwa zgwałcenia na wniosek uzasadnione jest między innymi ostrożnością w ingerowaniu w sferę życia osobistego pokrzywdzonej, która z różnych powodów może sobie nie życzyć prowadzenia postępowania karnego. Proces pro-

⁴¹ A. Chodorowska, *Przestępstwo zgwałcenia. Studium...*, s. 387.

⁴² J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2001, s. 12.

⁴³ J. Warylewski, *Inicjowanie procesu karnego w sprawach o przestępstwa seksualne* [w:] M. Płachta (red.), *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne...*, Gdańsk 2003, s. 254.

⁴⁴ M. Bielski [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Warszawa 2008, s. 712.

⁴⁵ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 468.

wadzony wbrew woli pokrzywdzonej, mógłby zdaniem przywołanych Autorów, pogłębić krzywdę wyrządzoną jej przez sprawcę⁴⁶.

J. Warylewski zauważa, że o szczególnym – wnioskowym trybie ścigania przestępstw przeciwko wolności seksualnej decyduje charakter naruszonego dobra prawnego, jakim jest wolność seksualna, będąca dobrem ściśle osobistym, indywidualnym, o charakterze intymnym i związanym ze sferą prywatności⁴⁷.

K. Dudka stwierdza natomiast, iż odpowiedź na pytanie, czy przestępstwo zgwałcenia powinno być ścigane na wniosek pokrzywdzonego, czy też może z urzędu, wiąże się ściśle z koniecznością wyważenia proporcji pomiędzy wykonaniem przez państwo ciążącego na nim obowiązku zapewnienia obywatelom ochrony i bezpieczeństwa, realizowanego między innymi poprzez ściganie przestępstw, a uwzględnieniem prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego⁴⁸. Przywołana Autorka wskazuje jednocześnie, że z istoty ścigania na wniosek wynika priorytet interesów osobistych pokrzywdzonego nad racjami społecznymi ścigania przestępstw, co wydaje się być szczególnie ważną kwestią w przypadku przestępstwa zgwałcenia. Intencją wprowadzenia przez ustawodawcę wnioskowego trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia była bowiem chęć ochrony prawnych interesów pokrzywdzonego przez nieuruchamianie ścigania sprawcy wbrew jego woli⁴⁹.

Jerzy M. Ferenz stwierdza, że podstawową konsekwencją wnioskowego trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia było to, że ściganie sprawcy tego przestępstwa nie następowało, gdy pokrzywdzony sobie tego nie życzył. Brak wniosku pokrzywdzonego o ściganie prowadził jednak tylko do wyłączenia możliwości wszczęcia postępowania, a nie wyłączenia samej bezprawności, karalności czynu, czy wreszcie jego karygodności. Wnioskowość miała zatem jedynie charakter procesowy, a nie materialnoprawny⁵⁰. Przywołany Autor podkreśla, że wnioskowy tryb ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia wskazuje na traktowanie pokrzywdzonego jako podmiotu, a nie przedmiotu postępowania karnego, a takie właśnie podejście wpisuje się w kierunek, w którym podąża nowoczesne prawo i proces karny, czyli we wzmocnienie pozycji pokrzywdzonego w celu rozumienia jego szeroko pojętych interesów⁵¹.

Zdaniem J. M. Ferenza pozbawienie ofiary możliwości decydowania o podjęciu ścigania poprzez tryb wnioskowy, skutkuje poważnymi ograniczeniami jej wolności i praw⁵². Niezwykle interesujące wydają się być spostrzeżenia J. M. Ferenza, które w tym miejscu przytoczone

⁴⁶ T. Hanausek, Z. Marek, J. Widacki, *Zgwałcenia...*, s. 161.

⁴⁷ J. Warylewski, *Inicjowanie procesu karnego w sprawach o przestępstwa seksualne* [w:] M. Płachta (red.), *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne...*, s. 254.

⁴⁸ K. Dudka, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego...*, s. 337-338.

⁴⁹ K. Dudka, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego...*, s. 338.

⁵⁰ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia w kontekście gwarancji konstytucyjnych*, *Forum Prawnicze* 2014, s. 30.

⁵¹ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 30-31.

⁵² J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 32.

zostaną *in extenso*. Wspomniany Autor stwierdza bowiem, że „(...) uchylenie art. 205 k.k. ograniczyło osobę pokrzywdzoną przestępstwem zgwałcenia w jej prawach i wolnościach. Co więcej, należy wskazać, że w rzeczywistości zaostrzono także represyjność prawa karnego oraz procesowego wobec ofiary przestępstwa zgwałcenia. Wniosek konstruował wobec ofiary uprawnienie do decydowania o tym, czy chce zeznawać, jeszcze na przedpolu procesu. Brak takiej regulacji ogranicza osobę pokrzywdzoną w jej prawach, równocześnie rozszerzając w rzeczywistości zakres represji. Dotyczy to zarówno środków porządkowych, jak i zakresu zakazu art. 233 k.k. Ofierze przestępstwa zgwałcenia zabrano możliwość decyzji co do znalezienia się w sytuacji, kiedy z różnych pobudek może nie zeznać prawdziwie lub zataić określone informacje. W konsekwencji ustawodawca naraził w większym stopniu taką osobę na groźbę wejścia w zakres zakazu, mając świadomość specyfiki zachowań ofiar przestępstwa zgwałcenia. Niezależnie od przyświecających ustawodawcy pobudek, dla których zdecydował o opisanym wyżej ograniczeniu i zwiększeniu represyjności, orzecznictwo oraz doktryna wskazują na określone warunki stanowiące kanon pożądanых praktyk, przy wprowadzaniu tego typu regulacji. Innymi słowy: ustawodawca nie ma w omawianym zakresie pełnej wolności, lecz musi swoje postępowanie, po pierwsze, określić w wyznaczonych prawem granicach, a po drugie – należyście uzasadnić”⁵³.

Zwolenniczką wprowadzenia ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia z urzędu jest m.in. G. Sidor, która jeszcze w czasie obowiązywania regulacji, w myśl której przestępstwo zgwałcenia ścigane było na wniosek, wskazywała, że niezbędne jest wprowadzenie w tym zakresie zmian, albowiem mogłyby one „(...) rozwiązać wiele problemów, z którymi spotykamy się w praktyce, szczególnie będących udziałem organów ścigania, które niekiedy są bezradne z powodu braku chęci do ukarania sprawcy za strony pokrzywdzonego, przedkładającego własne dobro i spokój ponad dobro społeczne, a także w wyniku wpływu otoczenia, np. rodziny – na podjęcie decyzji o złożeniu wniosku o ściganie. Pomimo zachodzących w świadomości społeczeństwa zmian, nadal często występuje brak zrozumienia wobec ofiary, która jest w swoim środowisku wyróżniana, o której się mówi, a nawet bywa ona odrzucana przez społeczność, w której dotychczas żyła”⁵⁴. Zdaniem tej Autorki wnioskowy tryb ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie sprzyja realizacji celów postępowania karnego wskazanych w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., wśród których wskazać można chociażby wykrycie sprawcy i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej⁵⁵.

Przywołana Autorka zwraca również uwagę na to, że wnioskowy tryb ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia prowadzi do pewnego rodzaju niekonsekwencji polegającej na tym, iż osoba, która ukończyła 15 lat, może swobodnie decydować o swoim życiu seksualnym, nie

⁵³ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 35.

⁵⁴ G. Sidor, *Przestępstwo zgwałcenia – ścigane z urzędu czy na wniosek?*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2013, nr 20, s. 193.

⁵⁵ G. Sidor, *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 194.

jest natomiast uprawniona do złożenia wniosku o ściganie w przypadku dokonania na niej przestępstwa zgwałcenia (zgodnie bowiem z art. 51 § 2 k.p.k., jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni, prawa jego wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczę pokrzywdzony pozostaje – dop. P. B.), co w konsekwencji prowadzić może do nieskładania wniosków przez małoletnich pokrzywdzonych tym przestępstwem obawiających się rozgłosu, wstydu, jak również potępienia ze strony swoich rodziców czy też opiekunów⁵⁶.

G. Sidor uregulowanie to uważała zatem za niezrozumiałe i nieznajdujące żadnego logicznego uzasadnienia, chociażby ze względu na to, że sprawcą przestępstwa zgwałcenia na szkodę małoletniego może być najbliższy członek rodziny, który jest jednocześnie uprawniony do złożenia wniosku o ściganie. Jedynym rozwiązaniem była wtedy możliwość wystąpienia do sądu rodzinnego, co niewątpliwie przedłużało postępowanie i nie pozwalało organowi ścigania na podjęcie stosownych działań (np. decyzji o tymczasowym aresztowaniu), zaś ściganie z urzędu zapewniłoby małoletnim ofiarom, zdaniem Autorki, znacznie skuteczniejszą ochronę⁵⁷. Na problem ten zwracają uwagę także M. Berent oraz M. Filar, którzy w pełni słusznie wskazują, że do zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia popełnionego na szkodę małoletniego poniżej lat 15 należy odnieść się w sposób jednoznacznie pozytywny i aprobujący. Przywołani Autorzy wskazują bowiem, że w sytuacji, gdy ściganie przestępstwa zgwałcenia odbywało się na wniosek, a pokrzywdzonym był małoletni poniżej lat 15, zaś sprawcą osoba uprawniona do złożenia w imieniu tego małoletniego wniosku o ściganie, realizacja uprawnień procesowych małoletniego mogła być znacząco utrudniona, czasami wręcz zupełnie niemożliwa. „(...) [J]eśli wnioskowy tryb ścigania zgwałcenia miał być wyrazem upodmiotowienia ofiary, to nie ma żadnych argumentów przemawiających za uszczupleniem tego prawa dla małoletniego tylko dlatego, że nie osiągnął jeszcze odpowiedniego wieku⁵⁸”.

G. Sidor wskazuje również, że jej zdaniem ściganie przestępstwa zgwałcenia z urzędu wpłynęło na zmniejszenie tzw. „ciemnej liczby przestępstw”, albowiem niejednokrotnie bywa tak, że organy ścigania mają informację o popełnieniu tego przestępstwa, na przykład w związku z prowadzeniem innej sprawy, ale z uwagi na brak wniosku pokrzywdzonego nie mogą one dążyć do wykrycia i ukarania sprawcy⁵⁹. Inny pogląd w tej kwestii prezentują natomiast M. Berent oraz M. Filar, którzy stoją na stanowisku, że zmiana trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia z trybu wnioskowego na ściganie z urzędu wbrew intuicyjnym wyobrażeniom, wcale nie musi przyczynić się do zmniejszenia tzw. „ciemnej liczby przestępstw”, albowiem „[z] punktu widzenia okoliczności towarzyszących zgwałceniu wyraźnie widać, że jest ono popełniane zazwyczaj w miejscach odosobnionych, zapewniających sprawcy intymność

⁵⁶ G. Sidor, *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 194.

⁵⁷ G. Sidor, *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 195.

⁵⁸ M. Berent, M. Filar [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 1227.

⁵⁹ G. Sidor, *Przestępstwo zgwałcenia...*, s. 196.

i wynikające z niej zwiększone poczucie bezpieczeństwa. Wynika z tego, że organy ścigania i tak – przynajmniej w większości przypadków – będą musiały powziąć informację o przestępstwie od samego pokrzywdzonego, czego ten nie uczyni, jeśli faktu ujawnienia czynu nie będzie sobie życzył, z tej perspektywy zatem tryb ścigania zgwałcenia zdaje się rokować niepomysłnie dla zwiększenia jego wykrywalności⁶⁰.

W. Jasiński uznaje, że przestępstwo zgwałcenia powinno być ścigane z urzędu. Wskazuje on na trzy grupy argumentów, które za tym stanowiskiem przemawiają. Przede wszystkim wychodzi on z założenia, że wnioskowy tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia przyczynia się pośrednio do utrwalania postaw, zgodnie z którymi to ofiara ma się wstydzić tego, że została zgwałcona oraz że czymś odbieranym negatywnie może być domaganie się przez nią pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej⁶¹. Z tego też względu przywołany Autor stwierdza, że „[w]nioskowy tryb jest raczej utrudnieniem w efektywnym ściganiu sprawców gwałtu niż przejawem dowartościowania ofiary tego przestępstwa, a ponadto przyczynia się pośrednio do petryfikowania postaw społecznych, które w ofierze gwałtu widzą osobę, w której zachowaniu doszukuje się winy⁶²”.

Drugim argumentem prezentowanym przez W. Jasińskiego jest argument, w myśl którego wiele przestępstw, które cechuje mniejszy stopień społecznej szkodliwości czynu aniżeli przestępstwo zgwałcenia, jak chociażby przestępstwa przeciwko mieniu, ściganych jest z urzędu, a zatem niezależnie od woli pokrzywdzonego. „Z tej perspektywy wnioskowy tryb ścigania przestępstwa gwałtu może jawić się jako paradoksalny. Skoro bowiem w interesie społecznym, motywowanym ochroną istotnego dobra społecznego, którym jest niezakłócone korzystanie z prawa własności, jest ściganie kradzieży nawet wbrew woli pokrzywdzonego, to dlaczego nie uznać, że ochrona przed przemocą seksualną, która jest przynajmniej równie ważna jak ochrona własności ma nie przemawiać za ściganiem zgwałcenia z urzędu. Trudno ponadto zrozumieć, dlaczego jednostka nie może autonomicznie zdecydować w zakresie swojej skradzionej własności, ale dostaje takie uprawnienie w przypadku naruszenia jej wolności seksualnej. Powołanie się wyłącznie na radykalną odmienną charakteru obu powyższych dóbr prawnie chronionych nie jest przekonujące⁶³. Zupełnie inny pogląd prezentuje w tej kwestii J. M. Ferenz, który zwraca uwagę na to, że zgoła odmienny jest przecież stan psychiczny ofiary przestępstwa zgwałcenia niż np. ofiary przestępstwa rozboju. Inne są również konsekwencje trwałe popełnionego na jej szkodę przestępstwa, a zatem te, które ponosi ona jeszcze przez długi czas po zdarzeniu. „Zestawienie dwóch tak różnych pod względem odczuć psychicznych ofiar przestępstw, wydaje się stanowić błąd logiczny fałszywego założenia, że emocjonalne konsekwencje z perspektywy wiktymologicznej są przynajmniej

⁶⁰ M. Berent, M. Filar [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 1226.

⁶¹ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 77.

⁶² W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 77.

⁶³ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 78–79.

podobne. (...) [W] przypadku ofiary przestępstwa zgwałcenia, trwałe skutki psychiczne są nieporównywalnie szersze”⁶⁴.

W. Jasiński wskazuje po trzecie, że wprowadzanie wnioskowego trybu ścigania przestępstw ma sens jedynie w takiej sytuacji, kiedy to ingerencja prawnokarna nie jest konieczna, gdyż z perspektywy interesu społecznego można dopuścić, aby pokrzywdzony zdecydował o nie-ściganiu sprawcy albo też gdy pokrzywdzony i sprawca potrafią załagodzić czy rozwiązać powstały między nimi konflikt bez uciekania się do ścigania karnego. Według przywołanego Autora, trudno sobie taką sytuację wyobrazić na gruncie przestępstwa zgwałcenia⁶⁵.

W. Jasiński stwierdza, że przestępstwo zgwałcenia wydaje się być na tyle poważnym przestępstwem, że istnieje uzasadniony interes publiczny w ściganiu jego sprawców, nawet wtedy, gdy ofiara nie przejawia takiej woli. Bierność pokrzywdzonego, zdaniem tego Autora, nie może przekładać się na nieefektywność pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej a w konsekwencji negatywnie wpływać na kształtowanie się podejścia społecznego do stosowania przemocy seksualnej⁶⁶.

Za ściganiem przestępstwa zgwałcenia z urzędu opowiada się także A. Chodorowska, która uznaje, że pozytywna ocena zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia jest wynikiem nie tylko konieczności wyeliminowania dyskryminacji ofiar tego przestępstwa spowodowanej uzależnieniem inicjowania postępowania karnego od złożenia wniosku o ściganie, ale także wynika ona z potrzeby eliminacji systemowej aksjologicznej niekonsekwencji przepisów, jak również z realizacji zobowiązania nakładanego zarówno przez przepisy prawa krajowego, jak i międzynarodowego⁶⁷.

Zdaniem K. Dudki ściganie sprawcy przestępstwa zgwałcenia powinno odbywać się na wniosek. Autorka ta przytacza dwa zasadnicze argumenty przemawiające jej zdaniem za tym właśnie trybem ścigania. Pierwszym z nich jest fakt, że w przypadku przestępstwa zgwałcenia przedmiotem ochrony jest wolność seksualna rozumiana jako prawo do swobodnego dysponowania swoim życiem seksualnym i stanowiąca zarazem element jednego z podstawowych praw człowieka, jakim jest niewątpliwie prawo do prywatności. Drugim argumentem przemawiającym za wnioskowym trybem ścigania przestępstwa zgwałcenia jest, zdaniem tej Autorki, wyraźnie widoczny relatywizm w ocenie zachowania sprawcy dokonywany przez samego pokrzywdzonego. Jak bowiem wskazuje K. Dudka, „[n]ie można zakładać, że każde zachowanie sprawcy *eo ipso* jest działaniem przestępnym, a tylko zezwolenie pokrzywdzonego wyłącza byt czynu zabronionego, którego ten się dopuścił”⁶⁸.

⁶⁴ J. M. Ferenz, *Sytuacja ofiar przestępstwa zgwałcenia po nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 13 czerwca 2013 r.*, *Zeszyty Prawnicze* 2016, nr 16.1, s. 173.

⁶⁵ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 79.

⁶⁶ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 79.

⁶⁷ A. Chodorowska, *Przestępstwo zgwałcenia. Studium...*, s. 392.

⁶⁸ K. Dudka, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] J. Jakubowska- Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego...*, s. 339.

Na uwagę zasługują również słowa A. Podemskiej, która podkreśla, że argumentem przemawiającym za ściganiem przestępstwa zgwałcenia z urzędu ma być zdaniem niektórych fakt, że przestępstwo to cechuje duży stopień społecznej szkodliwości czynu. Przywołana Autorka stwierdza jednak, że nie można zgodzić się z poglądem, w myśl którego to tryb ścigania danego przestępstwa świadczy o jego społecznej szkodliwości. Uważając jakieś przestępstwo za szkodliwe społecznie w wysokim stopniu, ustawodawca wyraża to zwykle w jego ustawowym zagrożeniu karą, a w przypadku przestępstwa zgwałcenia, zagrożenie sankcją karną jest przecież wysokie⁶⁹. Pogląd ten podzielają także M. Berent oraz M. Filar, którzy wskazują, że „(...) o bycie przestępstwa nie decyduje tryb ścigania – i na odwrót – przestępstwo pozostaje wszakże przestępstwem, a jego ciężar gatunkowy nie zostaje z tego powodu zredukowany. W konsekwencji więc ciężar gatunkowy przestępstwa, egzemplifikowany przez społeczną jego szkodliwość, znajduje odzwierciedlenie w sankcji do niego przypisanej, nie zaś w trybie jego ścigania. (...) [W]szelkie próby zmierzające do wykazania, że przestępstwo zgwałcenia nie było traktowane z należytą powagą ze względu na jego tryb ścigania, nie zasługują na uznanie (...)”⁷⁰.

A. Podemska stoi na stanowisku, że nie jest przekonującym argumentem na rzecz wprowadzenia ścigania przestępstwa zgwałcenia z urzędu argument odwołujący się to tego, że dzięki temu trybowi możliwe będzie uniknięcie sytuacji, w której to sprawcy wywierają na ofiarę różnego rodzaju naciski celem nakłonienia jej do tego, aby nie złożyła wniosku o ścigania. Autorka ta wychodzi z założenia, że pomimo zmiany trybu ścigania osoba pokrzywdzona nadal może podlegać naciskom ze strony osób działających na rzecz oskarżonego. Mimo że została pozbawiona możliwości decydowania o wszczęciu postępowania, to nadal ma ona przecież bezpośredni wpływ na odpowiedzialność sprawcy⁷¹.

Interesujące wydają się być także słowa A. Podemskiej, które w tym miejscu zostaną przytoczone *in extenso*, aby w pełni oddać ich sens. Przywołana Autorka stwierdza bowiem, że „[g]łówną rolę w dochodzeniu przez osobę pokrzywdzoną do równowagi po tak traumatycznym zdarzeniu, jakim jest niewątpliwie gwałt, jest odzyskiwanie poczucia kontroli. W sytuacji, gdy ofiara zgwałcenia zostaje pozbawiona podstawowego instrumentu decyzyjnego, jakim jest wniosek o ściganie, traci kontrolę nad tym, czy stanie się podmiotem stresującego postępowania przygotowawczego i sądowego. Państwo «wywłaszcza» ją z jej własnego konfliktu, sprawa zaczyna rozgrywać się między wymiarem sprawiedliwości a sprawcą, a proces faktycznie koncentruje się na wymierzeniu sprawcy odpowiedniej kary. Określenie «ofiara» może mieć wydźwięk pejoratywny i bardzo często osoby zgwałcone nie chcą postrzegać siebie w tych kategoriach, jest to jeden ze stosowanych mechanizmów

⁶⁹ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 154.

⁷⁰ M. Berent, M. Filar [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 1225.

⁷¹ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 155.

obronnych. W momencie wprowadzenia trybu *ex officio*, jakby narzucamy taką rolę osobie pokrzywdzonej (nawet gdyby chciała tego uniknąć)”⁷².

Pamiętać należy, że niezależnie od tego, że do ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie jest już konieczne złożenie wniosku przez pokrzywdzonego, to jednak pokrzywdzony ma obowiązek złożenia zeznań, który wynika z art. 177 k.p.k. W sytuacji, kiedy sprawcą przestępstwa zgwałcenia nie jest osoba dla ofiary najbliższa (art. 182 § 1 k.p.k.) lub też jeśli udzielenie przez pokrzywdzonego odpowiedzi na pytanie nie mogłoby narazić osoby dla niego najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo (art. 183 § 1 k.p.k.), ofiara przestępstwa zgwałcenia nie może zasadnie odmówić składania zeznań. Warto jeszcze wspomnieć, że jeżeli sprawca pozostawałby z ofiarą w szczególnie bliskim stosunku osobistym, wówczas na wniosek ofiary sąd mógłby zdecydować o zwolnieniu jej z obowiązku składania zeznań lub odpowiedzi na pytania (art. 185 k.p.k.). Jeżeli jednak wymienione sytuacje nie zachodzą, ofiara nie może odmówić składania zeznań.

Zdaniem J. M. Ferenza „stosowanie środków porządkowych lub wręcz sankcji karnej wobec osoby zgwałconej, mających wymóc na niej podzielenie się przeżyciami, stanowi ograniczenie gwarantowanej wolności. Niewątpliwie konieczność składania zeznań, podczas których trzeba nieraz w sposób bardzo szczegółowy opowiadać o kwestii tak delikatnej jak przestępstwo zgwałcenia, stanowi intensywną ingerencję w wolność osobistą”⁷³.

Bez trudu można wyobrazić sobie sytuację, w której to ofiara przestępstwa zgwałcenia składa fałszywe zeznania lub zataja prawdę. Może to robić z różnych pobudek, takich jak chociażby chęć ochrony sprawcy, zwłaszcza w sytuacji, gdy jest on dla niej osobą najbliższą, strach przed sprawcą, czy też niechęć do opowiadania o szczegółach zaistniałego zdarzenia. Niezależnie od tego, jakie są motywy takiego postępowania pokrzywdzonego, pamiętać należy, że jeżeli dopuszcza się on wyżej wskazanych czynów, to tym samym wypełnia swoim postępowaniem znamiona czynu zabronionego z art. 233 k.k. § 1 zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 8. Zgodnie natomiast z § 1a art. 233 k.k., jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Zdaniem J. M. Ferenza nie jest właściwym rozwiązaniem niewprowadzenie przez ustawodawcę do kodeksu postępowania karnego regulacji zapewniającej ofierze przestępstwa zgwałcenia możliwość odmowy składania zeznań. Regulacja ta, zdaniem wspomnianego Autora, prowadziłaby do nieograniczania w tak znacznym zakresie praw i wolności pokrzywdzonego. Jeśli organy posiadałyby dowody wystarczające do skazania sprawcy, to do tego skazania dochodziłoby nawet bez udziału ofiary. Jeżeli natomiast ofiara wyrażałaby chęć współpracy z organami ścigania, wówczas wspierałaby oskarżenie dodatkowymi zeznaniami.

⁷² A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 156–157.

⁷³ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 32–33.

J. M. Ferenz wyraża zatem pogląd, że „(...) przyjąć należy, iż istniała metoda mniej represyjnego i ograniczającego rozwiązania problemu skuteczności ścigania przestępstwa zgwałcenia niż ta, którą zastosował ustawodawca⁷⁴”. Co więcej Autor ten stwierdza, że ustawodawca, rezygnując z wnioskowego trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, za nadrzędny uznał obowiązek ochrony wolności seksualnej człowieka, jednakże uczynił to kosztem prawa do prywatności, a także w pewnym zakresie prawa do godności człowieka⁷⁵. Z tego też względu, zdaniem tego Autora, pojawić się mogą wątpliwości co do tego, czy zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia dokonana została w zgodzie z zasadą proporcjonalności⁷⁶ wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁷⁷.

3. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia w świetle poglądów prokuratorów

Przed przystąpieniem do próby sformułowania własnej oceny zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, warto w tym miejscu zaprezentować wyniki wywiadów pogłębianych przeprowadzonych z prokuratorami w ramach projektu „Przełamać tabu – prawa ofiar przemocy seksualnej”. Jednym z celów tego badania było poznanie opinii prokuratorów na temat nowelizacji k.k. i k.p.k., wprowadzającej m. in. ściganie sprawców przestępstwa zgwałcenia z urzędu⁷⁸. Do badania zostały wytypowane prokuratury rejonowe z trzech apelacji: gdańskiej, rzeszowskiej i warszawskiej (po pięć jednostek w każdym z tych rejonów)⁷⁹. W większości jednostek wytypowanych do badania prokuratorzy rejonowi bez żadnych trudności wyrazili zgodę na przeprowadzenie wywiadów z oddelegowanymi do tego zadania prokuratorami. Zaledwie w dwóch prokuraturach odmówiono zgody na udział w badaniu, w związku z czym wywiady z prokuratorami przeprowadzono dodatkowo także w Prokuraturze Rejonowej w Łańcucie i w Prokuraturze Rejonowej w Sopocie⁸⁰.

Prokuratorzy zapytani w ramach tego badania o ocenę nowego trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia najczęściej odpowiadali, że rezygnacja z wnioskowego trybu ścigania tego przestępstwa nie ma tak naprawdę żadnego znaczenia – pozostaje ona ich zdaniem

⁷⁴ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 39.

⁷⁵ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 40.

⁷⁶ Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.). „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

⁷⁷ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 41.

⁷⁸ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, Warszawa 2016, s. 166.

⁷⁹ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 165.

⁸⁰ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 166.

bez wpływu na postępowanie karne. Jeden z prokuratorów biorących udział w badaniu w następujących słowach skomentował zmianę trybu ścigania tego przestępstwa: „Powiem szczerze, tu się niewiele zmieniło, a tak naprawdę to nie zmieniło się prawie nic. Trudno mi sobie wyobrazić sytuację, że przychodzi pokrzywdzona do organu, na policję, do prokuratury, składa zawiadomienie, po czym mówi: nie żądam ścigania i ukarania sprawcy. Jeżeli ktoś przychodzi i składa zawiadomienie, to wiadomym jest, że będzie tego ścigania żądał⁸¹”.

Wśród osób biorących udział w badaniu przeważało również przekonanie, że pomimo rezygnacji z trybu wnioskowego, wciąż nie jest możliwe skuteczne ściganie sprawcy wbrew woli ofiary. Niektórzy prokuratorzy oceniali nie tylko wpływ nowelizacji na codzienną praktykę prokuratorską, ale rozważali także sens wprowadzonych przez ustawodawcę zmian⁸². Tylko dwóch spośród ankietowanych prokuratorów uznało, że ściganie przestępstwa zgwałcenia z urzędu polepsza sytuację ofiary, gdyż nieuchronność ścigania sprawcy niejako „zdejmuje” z ofiary odpowiedzialność za toczące się postępowanie karne⁸³. Przeważający był jednak pogląd, że wprowadzenie nowego trybu ścigania prowadzi do „ubezłasnowolnienia” kobiet, gdyż to nie one podejmują decyzję o ściganiu sprawcy⁸⁴.

Prokuratorzy biorący udział w badaniu uznali, iż zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie wywarła większego wpływu na tok postępowania karnego, albowiem jego losy tak naprawdę wciąż w znacznym stopniu zależą od samej pokrzywdzonej. To ona decyduje o tym, czy będzie zawiadamiać organy ścigania o popełnionym na jej szkodę przestępstwie, czy złożyć zeznania w sprawie, a jeśli tak, to jakiej treści mają być to zeznania⁸⁵. Dominująca wśród badanych była opinia, że nie jest możliwe efektywne prowadzenie postępowania karnego przeciwko sprawcy przestępstwa zgwałcenia wbrew woli pokrzywdzonej⁸⁶. Wśród prokuratorów biorących udział w badaniu powszechne było również stanowisko, że wszczynanie postępowania niezależnie od woli ofiary może naruszyć wolność i autonomię seksualną jednostki w sytuacji, gdy, jak podkreślano, akurat tym dobrem prawnym, w odróżnieniu od np. zdrowia, każda osoba może swobodnie dysponować⁸⁷.

4. Zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia – ocena własna

Choć od momentu wejścia w życie omawianej nowelizacji upłynęło jeszcze zbyt mało czasu, aby móc jednoznacznie ocenić, czy spełniła ona swoje cele i założenia, to jednak można

⁸¹ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 179.

⁸² B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 180.

⁸³ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 180.

⁸⁴ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 180.

⁸⁵ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 181.

⁸⁶ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 181.

⁸⁷ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 181.

podjąć próbę odniesienia się do argumentów prezentowanych przez zwolenników zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia z wnioskowego na tryb ścigania z urzędu.

Przed wszystkim wskazać należy, iż ze specyfiki przestępstwa zgwałcenia wynika, że dla jego wykrycia niezwykle ważne są informacje przedstawione nie przez kogoś innego, jak właśnie przez samego pokrzywdzonego. Niekiedy mają one znaczenie wręcz kluczowe. Zgwałcenia są przecież niejednokrotnie przestępstwami trudnymi do udowodnienia. Często dochodzi bowiem do nich bez obecności świadków, a jedynym źródłem dowodowym jest sam pokrzywdzony. Oczywiście bez trudu można wyobrazić sobie sytuację, w której to ma miejsce wykrycie oraz skazanie sprawcy zgwałcenia pomimo tego, że ofiara nie współpracowała z organami ścigania w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Jest tak chociażby wtedy, kiedy organy ścigania dysponują materiałem dowodowym w postaci nagrań z monitoringu, zeznań świadków zdarzenia, czy też innymi dowodami przemawiającymi za sprawstwem tej, a nie innej osoby.

Częstokroć bywa jednak tak, że w sprawach dotyczących przestępstwa zgwałcenia to właśnie pokrzywdzony jest jedynym źródłem dowodowym. Jeśli zatem nie będzie on chciał składać zeznań, czego początkowym przejawem będzie już samo niepowiadomienie organów ścigania o popełnieniu tego przestępstwa na jego szkodę, to prowadzenie postępowania karnego przez organy będzie znacznie utrudnione, a w konsekwencji może dojść nawet do takiej sytuacji, w której to nie będzie możliwe skazanie sprawcy ze względu na to, że trudno mu będzie udowodnić, że wypełnił on znamiona przestępstwa zgwałcenia.

Brak współpracy pokrzywdzonego z organami ścigania jest zatem poważną przeszkodą w prowadzeniu postępowania karnego w sprawach o przestępstwo zgwałcenia, wobec czego można mieć pewne wątpliwości, czy wszczęcie postępowania wbrew woli pokrzywdzonego jest właściwym rozwiązaniem nie tylko ze względu na ochronę autonomii woli pokrzywdzonego, ale również ze względu na sprawny i skuteczny przebieg postępowania karnego. Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że świadek, który chce zeznawać i jest na zeznania gotowy, stanowi obiektywnie lepsze źródło dowodowe niż świadek zmuszany do tego przepisami prawa⁸⁸.

Pomimo zatem tego, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym nie jest wymagane złożenie wniosku o ściganie sprawcy zgwałcenia przez ofiarę, to jednak pokrzywdzony, jeśli nie na etapie wszczęcia postępowania, to w późniejszym jego stadium będzie musiał wykazać wolę złożenia zeznań, albowiem bez nich prowadzenie postępowania przeciwko sprawcy będzie znacznie utrudnione, jeśli nie niemożliwe. Brak woli pokrzywdzonego co do wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego może w sposób istotny utrudnić dotarcie do prawdy materialnej (albo w ogóle to uniemożliwić)⁸⁹. K. Dudka zauważa, że to właśnie postawa pokrzywdzonego, który zazwyczaj stanowi główne źródło dowodowe, ma ogromny

⁸⁸ J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 38.

⁸⁹ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 155.

wpływ zarówno na sposób zakończenia postępowania przygotowawczego, jak również na decyzję organu o odmowie jego wszczęcia⁹⁰. Również T. Hanausek, Z. Marek oraz J. Widacki wskazują, że postępowanie karne prowadzone wbrew woli pokrzywdzonej byłoby niezwykle utrudnione pod względem dowodowym, „(...) bowiem ocena oporu zależy przede wszystkim od treści zeznań pokrzywdzonej⁹¹”.

Jak zauważa J. M. Ferenz, „[b]rak zeznań (pokrzywdzonego – dop. P. B.) stanowi istotną lukę w postępowaniu dowodowym, która niewypełniona może skutkować umorzeniem sprawy już na etapie postępowania przygotowawczego, bądź na etapie sądowym. Można więc stwierdzić, że w zakresie zwiększenia skuteczności ścigania sprawców będących osobami najbliższymi stawianego sobie celu ustawodawca nie osiąga⁹²”. Z całą pewnością nie będzie zbyt daleko idąca konkluzja, że w sytuacji, kiedy przestępstwo zgwałcenia ścigane było na wniosek ofiary, informacje przedstawione przez pokrzywdzonego, który domagał się wszczęcia postępowania karnego, były informacjami pełniejszymi i w wielu przypadkach na pewno o wiele bardziej pomocnymi dla organów ścigania, aniżeli zeznania ofiary, która w różnych względów nie decyduje się na złożenie wniosku o ściganie, a co więcej, do składania tych zeznań jest niejako zmuszana ze względu na taki, a nie inny kształt regulacji dotyczących obowiązku składania zeznań w postępowaniu karnym.

Osoby popierające ściganie zgwałcenia na wniosek pokrzywdzonego podnoszą ponadto, że tylko ofiara rzeczywiście wie, czy doszło do naruszenia jej dobra prawnego. Nie sposób się z tym argumentem nie zgodzić. To bowiem w gestii ewentualnego pokrzywdzonego leży ocena, czy dane zdarzenie narusza sferę jego wolności seksualnej, czy też stanowi jedną z form zaspokojenia seksualnego⁹³. A. Podemska jako przykład podaje sytuację, w której to jeden z partnerów seksualnych w pewnym momencie zaczyna wyraźnie stawiać opór podejmowanym przed drugiego partnera czynnościom. Świadek, słysząc wyraźne słowa pierwszego z partnerów, by ten drugi przestał (czego ten jednak nie czyni), zawiadamia Policję. Po fakcie okazuje się jednak, że był to tylko element „gry miłosnej”. W takich okolicznościach zawiadomienie przez świadka Policji i podjęcie czynności przez organy ścigania powodowałoby absurdalną sytuację, w której ścigany jest czyn w ogóle niewypełniający znamion przestępstwa⁹⁴.

Bez trudu wyobrazić można sobie również sytuację, w której to wracający z pracy mąż zastaje swoją żonę odbywającą stosunek seksualny z innym mężczyzną. Chcąc „ukarać” kochanka swojej żony, powiadamia Policję o tym, iż mężczyzna ten dopuścił się wobec niej przestępstwa zgwałcenia. Oczywistym jest, że jeśli kobieta ta nie będzie chciała złożyć obciążających swojego kochanka zeznań, wykazanie, że wypełnił on znamiona przestępstwa

⁹⁰ K. Dudka, *Praktyka ścigania przestępstw zgwałcenia w świetle badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 73.

⁹¹ T. Hanausek, Z. Marek, J. Widacki, *Zgwałcenia...*, s. 161.

⁹² J. M. Ferenz, *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia...*, s. 37.

⁹³ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 157.

⁹⁴ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 157.

zgwałcenia i tym samym pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej nie będzie *de facto* możliwe. Gdyby jednak stało się tak, że kobieta ta zostanie w jakiś sposób zmuszona przez swojego męża do złożenia obciążających jej kochanka zeznań (choćby poprzez zastosowanie przez niego szantażu, czy też groźby), to wielce prawdopodobne jest to, że mężczyzna ten zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za czyn, którego w istocie nie popełnił, albowiem, jak już wielokrotnie podkreślano, w sprawach o przestępstwo zgwałcenia to właśnie pokrzywdzony jest głównym źródłem dowodowym, a jego zeznania mają charakter kluczowy.

Za wysoce chybiony uznać należy także argument zwolenników ścigania zgwałcenia z urzędu, w myśl którego zmiana trybu ścigania zniesie ryzyko zachowań polegających na fałszywym oskarżaniu o popełnienie przestępstwa zgwałcenia osoby, która faktycznie czynu takiego się nie dopuściła. Trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób skutek ten miałby zostać osiągnięty, albowiem jak prezentuje powyżej przywołany przeze mnie przykład, zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, której istotą jest to, że zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyć może każdy, rodzi większe ryzyko zachowań polegających na oskarżaniu o popełnienie tego czynu osoby, która faktycznie się go nie dopuściła. Powodem złożenia takiego zawiadomienia może być chociażby żądza zemsty, niechęć wobec danej osoby, czy też pragnienie poniżenia jej w opinii publicznej.

Zwolennicy zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia z wnioskowego na tryb ścigania z urzędu, jak już była o tym wcześniej mowa, podnoszą częstokroć argument, w myśl którego zmiana ta wpłynie pozytywnie na skuteczność ścigania sprawców tego przestępstwa. Choć od wejścia w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej upłynęło jeszcze bardzo niewiele czasu, bo zaledwie nieco ponad cztery i pół roku, to jednak możliwe jest podjęcie próby przeanalizowania danych pozwalających na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście zmiana ta wpłynęła na zwiększenie skuteczności ścigania sprawców tegoż przestępstwa.

Poniżej zamieszczona została tabela obrazująca liczbę postępowań wszczętych w sprawach o przestępstwo zgwałcenia w latach 1999–2017. Przed przystąpieniem do analizy tej tabeli konieczne jest jednak zapoznanie się z definicją przestępstwa wszczętego, którą według informacji zamieszczonej na stronie internetowej zawierającej policyjne statystyki dotyczące przestępstwa zgwałcenia, posłużono się przy prezentowaniu zamieszczonych w poniższej tabeli danych. Z informacji zawartych na wyżej wskazanej stronie internetowej wynika, że pojęcie „postępowanie wszczęte” oznacza „postępowanie wszczęte przez jednostkę organizacyjną Policji w związku ze zdarzeniem, co do którego zachodzi podejrzenie, że jest przestępstwem, albo wszczęte przez prokuraturę i przekazane Policji do dalszego bezpośredniego prowadzenia. Do postępowań wszczętych doliczane są również dochodzenia wszczęte faktycznie, a następnie zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw”⁹⁵.

⁹⁵ Statystyka Policji, *Przestępstwa ogółem*, <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html> (dostęp: 13.08.2018 r.).

Tabela 3. Liczba postępowań wszczętych w sprawach o przestępstwo zgwałcenia w latach 1999- 2017⁹⁶

Rok	Liczba postępowań wszczętych
1999	1803
2000	1999
2001	1947
2002	1972
2003	2084
2004	2126
2005	2137
2006	2212
2007	2027
2008	2041
2009	1816
2010	1759
2011	1784
2012	1786
2013	1885
2014	2444
2015	2410
2016	2426
2017	2486

Analiza statystyk dotyczących liczby postępowań wszczętych w latach 1999–2017 prowadzi do wniosku, że po wejściu w życie komentowanej nowelizacji nastąpił wzrost liczby postępowań wszczętych w sprawach o przestępstwo zgwałcenia. W roku 2014, a zatem w roku wejścia w życie ustawy, wszczęto aż o 559 postępowań więcej niż w roku 2013.

Aby jednak odpowiedzieć na pytanie, czy zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia rzeczywiście wywarła pozytywny wpływ na skuteczność ścigania tego przestępstwa, nie wystarczy sama informacja na temat liczby postępowań wszczętych po wejściu w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego. Należy bowiem przeanalizować przede wszystkim dane na temat liczby przestępstw wykrytych oraz przestępstw stwierdzonych w poszczególnych latach i ustalić, jak kształtują się one po wejściu w życie komentowanej ustawy nowelizującej.

Podobnie jak w przypadku postępowań wszczętych, również i tym razem przed przystąpieniem do analizy zamieszczonej poniżej tabeli, konieczne jest zapoznanie się z definicją przestępstwa stwierdzonego oraz z definicją przestępstwa wykrytego, którymi według informacji zamieszczonej na stronie internetowej zawierającej policyjne statystyki dotyczące

⁹⁶ Statystyka Policji, *Zgwałcenie*, <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/zgwalcenie/122293,Zgwalcenie.html> (dostęp: 07.08.2018 r.).

przestępstwa zgwałcenia, posłużono się przy prezentowaniu zamieszczonych w poniższej tabeli danych.

Z informacji zawartych na wyżej wskazanej stronie internetowej wynika, że pojęcie „przestępstwo stwierdzone” oznacza „przestępstwo będące zbrodnią lub występkiem ściganym z oskarżenia publicznego, w tym także przestępstwem skarbowym, objęte postępowaniem przygotowawczym zakończonym, w wyniku którego potwierdzono zaistnienie czynu zabronionego”⁹⁷. Przestępstwo wykryte jest to natomiast „przestępstwo stwierdzone, w którym ustalono przynajmniej jednego podejrzanego w zakończonym postępowaniu przygotowawczym lub ustalono nieletniego, który według decyzji sądu rodzinnego popełnił czyn karalny w 2013 r.”⁹⁸.

Tabela 4. Zgwałcenie- liczba przestępstw stwierdzonych oraz przestępstw wykrytych w latach 1999–2017⁹⁹

Rok	Przestępstwa stwierdzone	Przestępstwa wykryte	Procent wykrycia
1999	2029	1715	83,7
2000	2399	2075	85,9
2001	2339	1972	83,9
2002	2345	2032	85,3
2003	2322	2021	85,7
2004	2176	1818	82,7
2005	1987	1678	84,1
2006	2001	1665	82,7
2007	1827	1549	84,2
2008	1611	1315	81,1
2009	1530	1268	82,6
2010	1567	1305	82,3
2011	1498	1230	80,1
2012	1432	1209	83,3
2013	1362	1164	84,1
2014	1249	983	78,1
2015	1144	896	77,6
2016	1383	1116	80,5
2017	1262	1050	82,7

Z analizy tabeli zaprezentowanej powyżej, dotyczącej liczby przestępstw wykrytych oraz przestępstw stwierdzonych, wyprowadzić można wniosek, że zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie wpłynęła na zwiększenie skuteczności ścigania tego

⁹⁷ Statystyka Policji, *Przestępstwa ogółem...*

⁹⁸ Statystyka Policji, *Przestępstwa ogółem...*

⁹⁹ Statystyka Policji, *Zgwałcenie...*

przestępstwa¹⁰⁰. Co więcej, stwierdzić należy, że od czasu wejścia w życie komentowanej nowelizacji, tj. od roku 2014 nastąpił nawet spadek liczby przestępstw wykrytych w porównaniu z latami poprzedzającymi wejście w życie ustawy nowelizującej. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać m.in. w tym, że jak wskazuje K. Dudka, zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie zmieniła woli pokrzywdzonych, by sprawcy tego przestępstwa byli ścigani za każdym razem, kiedy czyn taki został popełniony, ani też praktyki ścigania tych czynów¹⁰¹.

Nie przekonuje moim zdaniem argument zwolenników ścigania przestępstwa zgwałcenia z urzędu, zgodnie z którym ten właśnie tryb ścigania pozwoli zapobiec wywieraniu przez sprawców, czy też osoby z ich otoczenia, nacisków na pokrzywdzonego celem odwodzenia go od złożenia wniosku o ściganie. Naciski na pokrzywdzonego mogą być w dalszym ciągu przez te osoby wywierane, jeśli nie na etapie składania wniosku o ściganie, to w sytuacji gdy postępowanie karne zostanie wszczęte z urzędu, może to nastąpić w późniejszych jego stadiach. Nawet jeśli sprawca nie będzie starał się nakłonić pokrzywdzonego do nieskładania wniosku o ściganie, to w sytuacji, gdy postępowanie karne zostanie wszczęte z urzędu, nie jest wykluczone, że będzie on podejmował próby wywarcia nacisku na ofiarę poprzez nakłanianie jej np. do składania fałszywych zeznań.

Przy rozważaniach na temat oceny zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie można tracić z pola widzenia faktu, o którym była już wcześniej mowa, a mianowicie, że jak pokazały wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w ramach projektu „Przełamać tabu – prawa ofiar przemocy seksualnej”, zaledwie 43% respondentek wiedziało o zmianie trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia. Większość objętych badaniem kobiet albo nie miała świadomości na temat przedmiotowej zmiany, albo też w ogóle nie wiedziała, jaki jest tryb ścigania tego czynu zabronionego. Badanie to zostało przeprowadzone półtora roku po wejściu w życie nowelizacji. Można więc przypuszczać, że obecnie świadomość społeczeństwa w tej kwestii jest już zdecydowanie większa. Nie zmienia to jednak faktu, że nadal część osób nie zdaje sobie zapewne sprawy z tego, jak wygląda tryb ścigania przestępstwa zgwałcenia. Rodzić to może poważne konsekwencje.

Przede wszystkim wyobrazić można sobie sytuację, w której to pokrzywdzony przestępstwem zgwałcenia, nie będąc świadomym, że z dniem 27 stycznia 2014 r. nastąpiła zmiana trybu ścigania sprawcy tego przestępstwa z wnioskowego na tryb ścigania z urzędu, nie będzie chciał z różnych względów o przestępstwie tym poinformować organów ścigania. Niezależnie jednak od tej decyzji postanowi on opowiedzieć o zaistniałym zdarzeniu jakiejś zaufanej osobie, a ta z kolei bez wiedzy pokrzywdzonego zdecyduje się o popełnionym przestępstwie

¹⁰⁰ Zwraca na to uwagę także K. Dudka – K. Dudka, *Praktyka ścigania przestępstw zgwałcenia w świetle badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 65.

¹⁰¹ K. Dudka, *Praktyka ścigania przestępstw zgwałcenia w świetle badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 64.

powiadomić organy ścigania. Przed wejściem w życie nowelizacji z dnia 13 czerwca 2013 r. niezależnie od podjęcia przez ofiarę decyzji o powiedzeniu komuś o zdarzeniu, tylko od niej zależało, czy sprawca będzie ścigany. Jeśli zatem w poprzednim stanie prawnym osoba, której pokrzywdzony zaufał i podzielił się z nią informacją na temat tego, że dopuszczono się wobec niego przestępstwa zgwałcenia, bez wiedzy tegoż pokrzywdzonego poinformowała organy ścigania o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa zgwałcenia, to bez wniosku pokrzywdzonego o ściganie takie zawiadomienie nie rodziło żadnych skutków prawnych. W obecnym stanie prawnym jest natomiast tak, że jeśli ta zaufana osoba nawet bez wiedzy ofiary i, co najważniejsze, wbrew jej woli złoży zawiadomienie o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa zgwałcenia, postępowanie karne zostanie w tej sprawie wszczęte, a to z całą pewnością nie pozostanie dla ofiary obojętne.

Z kolei ofierze, wobec której dopuszczono się zgwałcenia, mającej świadomość zmiany trybu ścigania tego przestępstwa i jednocześnie nie zamierzającej z różnych względów poinformować organów ścigania o tym, że padła jego ofiarą, towarzyszyć może lęk przed opowiedzeniem komukolwiek o zaistniałym zdarzeniu. Będzie ona bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że istnieje ryzyko, iż zaufana osoba, wbrew jej woli, sama podejmie za nią decyzję dotyczącą złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Trzeba pamiętać o tym, iż niekiedy bywa tak, że poinformowanie organów ścigania wbrew woli ofiary stanowi konsekwencję impulsywnej reakcji jej bliskich wynikającej z towarzyszącej im chęci zyskania poczucia sprawiedliwości. W konsekwencji może zdarzyć się tak, że ofiara stanie przed trudnym dla niej wyborem powiedzenia komuś o zdarzeniu albo też nieinformowania o nim nikogo, z obawy przed reakcją swoich najbliższych. Decyzja pokrzywdzonego o niepoinformowaniu nikogo o tak traumatycznych przeżyciach bez wątpienia skutkować może poczuciem jego osamotnienia, a to z kolei nie pozostanie bez wpływu na pogorszenie się jego stanu psychicznego i w konsekwencji wydłużenie procesu dochodzenia do równowagi psychicznej.

Jedynym argumentem, który mógłby w moim odczuciu przemawiać za wprowadzeniem ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia z urzędu jest argument, w myśl którego w sytuacji, gdy ściganie sprawcy tego przestępstwa odbywa się wyłącznie na wniosek pokrzywdzonego, a pokrzywdzony wniosku takiego nie złoży, brak poniesienia przez sprawcę odpowiedzialności karnej za swój czyn powoduje, że stanowi on w dalszym ciągu realne zagrożenie dla dobra, jakim jest wolność seksualna innych osób, które potencjalnie mogą stać się jego ofiarami. Jednakże i w tym przypadku należy mieć na uwadze, iż samo pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa zgwałcenia, podobnie zresztą jak w przypadku innych przestępstw, nie gwarantuje, że po odbyciu kary i opuszczeniu zakładu karnego (jeśli oczywiście wymierzona wobec niego karą jest kara pozbawienia wolności) sprawca ten nie popełni już nigdy więcej takiego samego czynu zabronionego.

Mając na uwadze przedstawione powyżej argumenty, skłaniam się do stwierdzenia, że zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie była słusznym rozwiązaniem. Decyzja o tym, czy złożyć wniosek o ściganie sprawcy, powinna w moim przekonaniu należeć do pokrzywdzonego. Przemawia za tym wiele czynników, jak chociażby fakt, że jedynie ofiara jest w stanie ocenić, czy rzeczywiście w konkretnej sprawie doszło do wypełnienia znamion czynu zabronionego. Poza tym zgwałcenie jest przestępstwem specyficznym, gdyż wnika ono w najbardziej intymną sferę życia człowieka, powodując jednocześnie u niego ogromną traumę. Z tego właśnie względu pokrzywdzony powinien mieć wybór co do tego, czy chce o zaistniałym zdarzeniu informować organy ścigania i zainicjować tym samym postępowanie karne, w trakcie którego będzie musiał do zdarzenia tego wielokrotnie powracać.

Co więcej, w przypadku ścigania sprawców zgwałcenia to właśnie zeznania pokrzywdzonego okazują się być kluczowe. Brak chęci współpracy pokrzywdzonego z organami ścigania oznacza częstokroć zaistnienie przeszkody w pociągnięciu sprawcy do odpowiedzialności karnej. Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że zeznania osoby, która dobrowolnie podjęła decyzję o poinformowaniu organów ścigania o popełnionym na jej szkodę przestępstwie, przedstawiają dla tychże organów większą wartość, aniżeli zeznania osoby, która o swoich traumatycznych przeżyciach nie chce opowiadać, a co więcej, niejednokrotnie stara się je wypierać ze swojej świadomości. Osoba taka może bowiem zaistniałe zdarzenia przedstawiać niezgodnie z rzeczywistością, czy też pewne fakty i okoliczności wręcz pomijać, a to z kolei nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu toczącego się postępowania karnego.

5. Zmiany dotyczące przesłuchania pokrzywdzonego

Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego wprowadziła zmiany nie tylko w zakresie trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, ale również w zakresie sposobu przeprowadzania przesłuchań pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia, o których warto w tym miejscu w kilku słowach wspomnieć.

Dodany do k.p.k. przedmiotową ustawą art. 185a określa szczegółowe zasady przeprowadzania przesłuchania pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub też o przestępstwa określone w rozdziałach XXIII (przestępstwa przeciwko wolności), XXV (przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności) i XXVI (przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece) k.k. W doktrynie zwraca się uwagę na to, że przepis ten ma na celu zapewnienie skuteczniejszej ochrony małoletnich ofiar przestępstw, zwłaszcza przestępstw seksualnych oraz przestępstw popełnionych z użyciem przemocy przed wtórną wiktymizacją poprzez wprowadzenie takich rozwiązań, które pozwalają w możliwie jak największym

stopniu przeciwdziałać negatywnemu oddziaływaniu toczącego się postępowania karnego na psychikę dziecka, którą bez wątpienia cechuje szczególna wrażliwość¹⁰².

W § 1 art. 185a k.p.k. mowa jest o tym, że „[w] sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub określone w rozdziałach XXIII, XXV i XXVI Kodeksu karnego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, przesłuchuje się w charakterze świadka tylko wówczas, gdy jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, i tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub żąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego”. Jak wskazuje D. Gruszecka, art. 185a § 1 k.p.k. zobowiązuje organy procesowe do sięgania po czynność dowodową, jaką jest przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył lat 15 tylko w ostateczności, a zatem wyłącznie wtedy, gdy organ może zakładać, że uzyskane w wyniku tego przesłuchania informacje „(...) odznaczać się będą walorem istotności dla rozstrzygnięcia sprawy, co należy uznać za równoważne z prognozowaniem ich niezbędności dla uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie wymaganym dla ustalenia sprawstwa i istoty czynu¹⁰³”. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość nieprzesłuchiwanie małoletniego pokrzywdzonego w ogóle w toku całego postępowania karnego, jeżeli jego zeznania nie będą mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena, czy w danej sprawie zachodzi okoliczność uzasadniająca przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego, każdorazowo będzie należała do organu procesowego i zależała od zgromadzonego w danej sprawie materiału dowodowego¹⁰⁴.

Zasadą wynikającą z art. 185a § 1 k.p.k. jest jednokrotne przesłuchanie pokrzywdzonego, o którym mowa w tym przepisie. Zasada ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego, albowiem ustawodawca wskazał dwie okoliczności, w których ponowne przesłuchanie wyżej wymienionego małoletniego będzie dopuszczalne. Pierwszą z tych sytuacji jest wyjście na jaw istotnych okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania małoletniego. W literaturze wskazuje się, że warunkiem umożliwiającym ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego, do którego odnosi się art. 185a § 1 k.p.k., jest nie tyle samo zaistnienie tychże okoliczności i konieczność ich wyjaśnienia, lecz wyłącznie niemożność uczynienia tego za pomocą innych dowodów niż przesłuchanie małoletniego¹⁰⁵.

Drugą okolicznością uzasadniającą ponowne przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego jest natomiast zgłoszenie żądania powtórnego jego przesłuchania przez oskarżonego, który w czasie pierwszego przesłuchania tegoż pokrzywdzonego nie miał obrońcy. Podkreślenia wymaga fakt, że art. 185a § 2 k.p.k., nakładający na sąd obowiązek wyznaczenia

¹⁰² D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 417.

¹⁰³ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 418.

¹⁰⁴ A. Z. Krawiec, *Przesłuchanie małoletniego świadka po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo 2013, nr 12, s. 120.

¹⁰⁵ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 418.

zawiadomionemu o przesłuchaniu oskarżonemu obrońcy z urzędu, jeżeli nie ma on swojego obrońcy z wyboru, zapobiega sytuacjom, w których to dochodzi do powtórnego przesłuchania małoletnich pokrzywdzonych z powodów niezwiązanych z ujawnieniem się nowych istotnych okoliczności, których wyjaśnienie rodzi konieczność ponownego przeprowadzenia tej czynności, a jedynie z powodu nieposiadania przez podejrzanego obrońcy w czasie, kiedy odbywało się pierwsze przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego¹⁰⁶.

Zdaniem A. Z. Krawiec, utworzenie w art. 185a § 1 k.p.k. sztucznej bariery wiekowej i objęcie szczególną ochroną tylko tych pokrzywdzonych, którzy w chwili przesłuchania nie ukończyli piętnastego roku życia, w wielu wypadkach nie spełnia swojej funkcji ochronnej, albowiem nie zawsze dojrzałość psychiczna danej osoby idzie w parze z jej wiekiem¹⁰⁷.

Z § 2 art. 185a k.p.k. wynika natomiast, że „[p]rzesłuchanie przeprowadza sąd na posiedzeniu z udziałem biegłego psychologa. Prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego mają prawo wziąć udział w przesłuchaniu. Osoba wymieniona w art. 51 § 2 (przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczęą pozostaje pokrzywdzony – dop. P. B.) lub osoba pełnoletnia wskazana przez pokrzywdzonego, o którym mowa w § 1, ma prawo również być obecna przy przesłuchaniu, jeżeli nie ogranicza to swobody wypowiedzi przesłuchiwanego. Jeżeli oskarżony zawiadomiony o tej czynności nie posiada obrońcy z wyboru, sąd wyznacza mu obrońcę z urzędu”. Sądem właściwym do przeprowadzenia przesłuchania, o którym mowa w tym przepisie, jest sąd określony w art. 329 § 1 k.p.k., a zatem sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Przesłuchanie przeprowadza się na posiedzeniu niezależnie od tego, w jakim stadium znajduje się w danym momencie postępowanie karne¹⁰⁸. W przesłuchaniu prowadzonym w trybie art. 185a § 2 k.p.k. obligatoryjnie uczestniczyć musi biegły psycholog, który zobowiązany jest do sporządzenia opinii. W opinii tej biegły psycholog powinien wypowiedzieć się na temat rozwoju psychicznego małoletniego pokrzywdzonego, jego relacji emocjonalnych, zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń, powinien wskazać także to, co usłyszał od dziecka w trakcie badania i ustosunkować się do tego¹⁰⁹.

Ważne jest również to, że choć ustawa gwarantuje przedstawicielowi ustawowemu czy też osobie, pod której stałą pieczęą pozostaje pokrzywdzony możliwość bycia obecnym przy przesłuchaniu małoletniego pokrzywdzonego, to możliwość taka przysługuje jedynie takiemu przedstawicielowi pokrzywdzonego czy też jego opiekunowi, który sam nie jest sprawcą popełnionego na jego szkodę przestępstwa. Jeżeli przedstawiciel ustawowy albo opiekun małoletniego sam jest sprawcą czynu zabronionego, nie jest możliwa jego obecność przy przesłuchaniu. Podkreśla się również, że przedstawiciel ustawowy, czy też opiekun pokrzywdzonego uczestniczy w przesłuchaniu jedynie biernie, a zatem nie ma możliwości zadawania

¹⁰⁶ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 419.

¹⁰⁷ A. Z. Krawiec, *Przesłuchanie małoletniego świadka po nowelizacji...*, s. 127.

¹⁰⁸ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 420.

¹⁰⁹ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 420.

pytań, albowiem z treści przepisu wyraźnie wynika, że osoba taka ma prawo jedynie być obecna przy przesłuchaniu, a nie brać w nim udział¹¹⁰. T. Grzegorzcyk zwraca uwagę na to, że fakultatywna obecność przedstawiciela ustawowego czy też opiekuna małoletniego pokrzywdzonego przy przesłuchaniu związana jest przede wszystkim z tym, że nawet jeśli nie jest on podejrzany o popełnienie przestępstwa na szkodę małoletniego, to może zdarzyć się tak, że jego udział w przesłuchaniu i tak oddziaływałby na pokrzywdzonego w sposób krępujący i tym samym ograniczał jego swobodę wypowiedzi. Z tego też względu decyzję odnośnie jego obecności przy tej czynności podejmuje sąd, uwzględniając przy tym okoliczności danej sprawy¹¹¹.

W myśl art. 185a § 3 na rozprawie głównej odtwarza się sporządzony zapis obrazu i dźwięku przesłuchania oraz odczytuje się protokół przesłuchania. W literaturze wskazuje się, że jest to jedyny sposób, aby w takim trybie przesłuchiwanie małoletniego pokrzywdzonego oskarżony mógł zapoznać się nie tylko z jego zeznaniami, lecz także ze sposobem i okolicznościami ich składania (mimiką, gestami oraz wszelkimi innymi reakcjami na zadawane mu w trakcie przesłuchania pytania), a przez to dokonać ich oceny oraz wykorzystać w ramach swojej linii obrony¹¹².

Art. 185a § 4 stanowi, że „[w] sprawach o przestępstwa wymienione w § 1 (art. 185a – dop. P. B.) małoletniego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania ukończył 15 lat, przesłuchuje się w warunkach określonych w § 1–3, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że przesłuchanie w innych warunkach mogłoby wywrzeć negatywny wpływ na jego stan psychiczny”. Przepis ten zapewnia zatem ochronę także tym ofiarom przestępstw wskazanych w art. 185a § 1 k.k., które ukończyły już 15 lat, ale nie ukończyły jeszcze lat 18. Ich przesłuchanie w warunkach, o których mowa w art. 185a § 1–3, może odbyć się jedynie wtedy, gdyby przesłuchanie na zasadach ogólnych mogło wywrzeć negatywny wpływ na ich stan psychiczny¹¹³. Ocena zaistnienia powyższej przesłanki powinna być dokonywana na tle okoliczności konkretnej sprawy, w oparciu o zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy, a przede wszystkim w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłego psychologa, albowiem ocena ta bez wątpienia wymaga posiadania wiedzy specjalistycznej¹¹⁴.

Zgodnie z treścią dodanego do k.p.k. (w związku ze zmianą trybu ścigania wobec przestępstw z art. 197–199 k.k.) art. 185c § 1: „W sprawach o przestępstwa określone w art. 197–199 Kodeksu karnego zawiadomienie o przestępstwie, jeżeli składa je pokrzywdzony, powinno ograniczyć się do wskazania najważniejszych faktów i dowodów”. Z uwagi na to, że ustawodawca nie przewidział szczególnej formy składania zawiadomienia o popełnieniu

¹¹⁰ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX. Tom I. Artykuły 1–467*, Warszawa 2014, s. 658.

¹¹¹ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 658.

¹¹² A. Z. Krawiec, *Przesłuchanie małoletniego świadka po nowelizacji...*, s. 129.

¹¹³ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 653.

¹¹⁴ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 421.

przestępstwa, przyjąć należy, że warunek zamieszczenia wyłącznie najważniejszych faktów i dowodów obowiązuje zarówno przy składaniu zawiadomienia w formie pisemnej, jak i w formie ustnej do protokołu¹¹⁵. W literaturze wskazuje się, że zawiadomienie, o którym mowa w art. 185c § 1 k.p.k. powinno ograniczać się do faktu zaistnienia danego przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia, wskazania ewentualnego sprawcy lub jego opisu, wskazania ewentualnych świadków, którzy mogliby potwierdzić wersję przedstawioną przez pokrzywdzonego¹¹⁶. „Zawartość treściowa zawiadomienia powinna być (...) lakoniczna, zwięzła, pozbawiona dodatkowych elementów, szerokiego opisu tła zdarzenia, detali jego przebiegu, w szczególności zaś nie ma zawierać żadnych deskrypcji niemieszczących się w formule treści koniecznych¹¹⁷”. A. Baj podkreśla jednak, że dane przekazane organom ścigania przez pokrzywdzonego muszą być na tyle konkretne i precyzyjne, by pozwoliły na właściwą ocenę zaistniałego zdarzenia przestępnego¹¹⁸.

Z art. 185c § 2 k.p.k. wynika natomiast, że „[p]rzesłuchanie pokrzywdzonego w charakterze świadka przeprowadza sąd na posiedzeniu, w którym mają prawo wziąć udział prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego. Na rozprawie głównej odtwarza się sporządzony zapis obrazu i dźwięku przesłuchania oraz odczytuje się protokół przesłuchania”. Sąd właściwy do przeprowadzenia tego przesłuchania to sąd określony w art. 329 § 1 k.p.k., a zatem sąd, który jest właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji¹¹⁹. Podkreślenia wymaga fakt, że przesłuchanie, o którym mowa w art. 185c § 2 k.p.k., przeprowadzane ma być na posiedzeniu, niezależnie od tego, w jakim stadium znajduje się w danym momencie postępowanie karne, a zatem zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym¹²⁰.

Z kolei w myśl art. 185c § 3 k.p.k., „[j]eżeli zajdzie konieczność ponownego przesłuchania pokrzywdzonego w charakterze świadka, na jego wniosek przesłuchanie przeprowadza się w sposób wskazany w art. 177 § 1a (tj. przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku – dop. P. B.), gdy zachodzi uzasadniona obawa, że bezpośrednia obecność oskarżonego przy przesłuchaniu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania pokrzywdzonego lub wywierać negatywny wpływ na jego stan psychiczny”. Z uwagi na to, że przesłuchanie, o którym mowa w art. 185c podlega rejestracji, zakłada się, że pokrzywdzony powinien być przesłuchiwany w toczącym się postępowaniu tylko raz. Na rozprawie głównej sporządzony

¹¹⁵ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 424.

¹¹⁶ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 665.

¹¹⁷ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 424.

¹¹⁸ A. Baj, *Przesłuchanie pełnoletniego pokrzywdzonego w trybie art. 185c k.p.k.*, Państwo i Prawo 2016, nr 1, s. 103.

¹¹⁹ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 424.

¹²⁰ D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego...*, s. 424.

podczas przesłuchania zapis obrazu i dźwięku zostaje odtworzony, a ponadto odczytuje się także protokół przesłuchania¹²¹.

Art. 185c § 4 stanowi natomiast, że: „Jeżeli przesłuchanie odbywa się z udziałem biegłego psychologa, należy zapewnić, na wniosek pokrzywdzonego, aby był on osobą tej samej płci co pokrzywdzony, chyba że będzie to utrudniać postępowanie”. W literaturze wskazuje się, że z uwagi na to, iż w trakcie przesłuchania pokrzywdzony opowiadać ma o swoich traumatycznych przeżyciach, o wiele bardziej prawdopodobne jest, że będzie on w stanie w pełni otworzyć się przed osobą tej samej płci, jako tą, która może go lepiej zrozumieć. W ten sposób możliwe stanie się pozyskanie dokładniejszych i pełniejszych relacji pokrzywdzonego na temat popełnionego na jego szkodę przestępstwa, a to ma niezwykle istotne znaczenie dla prawidłowego toku postępowania karnego¹²². Wyjątek od zasady, że biegły psycholog powinien być osobą tej samej płci co pokrzywdzony może zaistnieć wtedy, gdyby pojawiły się trudności w zapewnieniu odpowiednio szybko udziału psychologa tej samej płci, a niezwłoczne przesłuchanie pokrzywdzonego byłoby niezbędne do podjęcia szybkich działań pozwalających na wykrycie i zatrzymanie sprawcy przestępstwa zgwałcenia¹²³.

W art. 185d k.p.k. ustawodawca wprowadził natomiast wymóg, aby przesłuchania pokrzywdzonego w trybie określonym w art. 185a-185c k.p.k. przeprowadzane były w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach w siedzibie sądu lub poza jego siedzibą. Szczegółowe zasady przeprowadzania tych przesłuchań określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a-185c kodeksu postępowania karnego¹²⁴. Z § 5 ust. 3 wyżej wymienionego rozporządzenia wynika, że na potrzeby prowadzenia przesłuchania wyodrębnia się pokój przesłuchań i pokój techniczny. Pokój przesłuchań służy do przeprowadzenia przesłuchania świadka przez sędziego w obecności i z udziałem biegłego psychologa oraz tłumacza, jeżeli został powołany. Pokój techniczny jest to natomiast pomieszczenie przylegające do pokoju przesłuchań i oddzielone od niego lustrem obserwacyjnym albo pomieszczenie połączone z pokojem przesłuchań za pomocą środków technicznych umożliwiających przeprowadzenie przesłuchania na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku; w takim wypadku pokój techniczny może znajdować się w innym budynku niż pokój przesłuchań.

W rozporządzeniu jest mowa nadto m.in. o tym, że jeżeli warunki lokalowe to umożliwiają, pokój przesłuchań znajdujący się w budynku sądu, prokuratury lub Policji powinien posiadać odrębne wejście lub być zlokalizowany w taki sposób, aby dojście do niego nie prowadziło przez części budynku, gdzie przebywają oskarżeni, zatrzymani lub pokrzywdzeni innymi

¹²¹ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 665.

¹²² T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 665.

¹²³ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, s. 665.

¹²⁴ Dz. U. poz. 1642.

czynami. Co więcej, w rozporządzeniu wskazano także, iż pokój przesłuchań powinien być wyposażony w meble dostosowane dla osób dorosłych oraz w meble dostosowane dla dzieci. Podłoga ma być wyłożona miękką wykładziną, zaś kolorystyka pokoju przesłuchań powinna być utrzymana w barwach jasnych i stonowanych.

Rozporządzenie nakłada także wymóg wyodrębnienia poczekalni możliwie najbliżej pokoju przesłuchań. Poczekalnia zapewniać ma pokrzywdzonemu możliwość oczekiwania na przesłuchanie w miejscu, do którego nie mają wstępu osoby nieuprawnione do udziału w przesłuchaniu. Powinna być ona wyposażona w książki, czasopisma, kredki, papier i inne przedmioty zapewniające świadkowi, w tym również będącemu małoletnim poniżej lat 15, możliwość aktywnego spędzenia czasu, w którym oczekuje on na przesłuchanie. Niezwykle ważne jest również to, aby w poczekalni nie umieszczano materiałów edukacyjnych i informacyjnych na temat przemocy i wykorzystywania seksualnego.

Wszystkie wyżej opisane wymogi, które nakłada rozporządzenie, mają na celu stworzenie warunków zapewniających pokrzywdzonemu możliwie jak największy komfort i bezpieczeństwo, obniżenie poziomu towarzyszącego mu stresu i lęku, a co za tym idzie, swobodę wypowiedzi. Z uwagi na to, iż w art. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego mowa jest o tym, że jeżeli na obszarze właściwości sądu nie jest dostępne pomieszczenie spełniające wymogi określone w omawianym rozporządzeniu, przesłuchania w trybie art. 185a–185c k.p.k. można przeprowadzać w pomieszczeniach niespełniających tych wymogów, nie dłużej niż przez 18 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Ponieważ ustawa nowelizująca weszła w życie w dniu 27 stycznia 2014 r., to należy uznać, że tylko do dnia 27 lipca 2015 r. w polskim porządku prawnym istniała możliwość przeprowadzania przesłuchania w trybie art. 185a–185c k.p.k. w pomieszczeniach niespełniających wymogów określonych w wyżej wymienionym rozporządzeniu.

6. Zmiany dotyczące przesłuchania pokrzywdzonego w świetle poglądów prokuratorów

Wywiady przeprowadzone z prokuratorami w ramach projektu „Przełamać tabu – prawa ofiar przemocy seksualnej”, o którym była już wcześniej mowa, miały na celu ustalenie również tego, jak oceniają oni zmiany wprowadzone ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie sposobu przeprowadzania przesłuchań osób pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia¹²⁵. Wnioski płynące z badania są takie, że żadna z uczestniczących w badaniu osób nie wyraziła pozytywnej opinii na temat nowego trybu przesłuchania pokrzywdzonego. Podstawowym zarzutem

¹²⁵ Na temat metody badawczej stosowanej w ramach tego projektu szerzej była mowa w podrozdziale dotyczącym opinii prokuratorów na temat zmiany trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia.

pod adresem art. 185c k.p.k., powtarzającym się w wypowiedziach wielu respondentów, jest to, że wejście w życie tego przepisu spowodowało przedłużenie czynności postępowania karnego ze szkodą dla jego wyników¹²⁶.

W dwóch prokuraturach wskazano na problem polegający na tym, że w sytuacji, gdy został już ustalony sprawca przestępstwa zgwałcenia, kluczowe staje się postawienie mu zarzutów, albowiem dopiero od tego momentu można stosować wobec niego środki zapobiegawcze, takie jak m.in. tymczasowe aresztowanie. Do przedstawienia zarzutów potrzebne są natomiast dowody, spośród których zeznania pokrzywdzonej mają znaczenie kluczowe. Z tego właśnie względu niezwykle ważne jest, aby pokrzywdzony został przesłuchany niezwłocznie, gdyż dopiero po jej przesłuchaniu możliwe będzie postawienie sprawcy zarzutów oraz ewentualnie zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania¹²⁷.

Problemem o pierwszorzędym znaczeniu jest zatem, zdaniem osób biorących udział w badaniu, zorganizowanie przez sąd przesłuchania pokrzywdzonego bezpośrednio po zdarzeniu. Respondenci podkreślali bowiem, że przesłuchanie dokonywane po wielu tygodniach czy miesiącach, zazwyczaj jedyne w trakcie postępowania, może nie spełnić należycie swojej funkcji dowodowej. Co więcej, naraża ono także pokrzywdzonego na przywoływanie traumatycznych wydarzeń w czasie, gdy stopniowo odzyskuje on już psychiczną równowagę¹²⁸.

Prokuratorzy biorący udział w badaniu częstokroć podkreślali, że jedno przesłuchanie pokrzywdzonego nie zawsze okazuje się być wystarczające i konieczne może stać się późniejsze dokonywanie kolejnych jego przesłuchań w trybie art. 185c § 3 k.p.k. Z tego właśnie powodu nie zawsze udaje się zrealizować jeden z celów nowelizacji, jakim jest jednokrotne przesłuchanie pokrzywdzonego¹²⁹. Respondenci zwracali również uwagę na inny problem, a mianowicie na problem zbyt dużej ilości osób biorących udział w przesłuchaniu pokrzywdzonego, co może dodatkowo potęgować stres ofiary i utrudniać jej swobodne wypowiadanie się na temat zdarzenia, które miało miejsce¹³⁰.

¹²⁶ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 182.

¹²⁷ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 183.

¹²⁸ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 183.

¹²⁹ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 183.

¹³⁰ B. Błońska [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu...*, s. 184.

IV. Część empiryczna

1. Informacje na temat sprawców i pokrzywdzonych

Łączna liczba sprawców w przeanalizowanych w ramach przedmiotowego badania sprawach wyniosła 96, zaś liczba pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia – 102.

1.1. Płeć sprawcy

Tabela 5. Płeć sprawcy

Płeć sprawcy	Częstość	Procent
mężczyzna	95	98,9
kobieta	1	1,1

W zdecydowanej większości spraw sprawcami przestępstwa zgwałcenia byli mężczyźni. Ich liczba wyniosła 95, co stanowi 98,9% wszystkich sprawców. Zaledwie jedna kobieta dopuściła się tego przestępstwa (1,1%).

1.2. Wiek sprawcy

Tabela 6. Wiek sprawcy

Przedział wiekowy	Częstość	Procent
poniżej 20 lat	19	19,8
20–29 lat	34	35,4
30–39 lat	23	24,0
40–49 lat	12	12,5
50–59 lat	5	5,2
60–69 lat	3	3,1

Najwięcej sprawców przestępstwa zgwałcenia znajdowało się w przedziale wiekowym 20–29 lat. Ich liczba wyniosła bowiem 34, co stanowi 35,4%. 23 sprawców to osoby, które należą do przedziału wiekowego 30–39 lat (24%). 19 sprawców to osoby należące do przedziału wiekowego poniżej 20 lat (19,8%). 12 osób znajdowało się w wieku 40–49 lat (12,5%). Pięciu sprawców to osoby należące do przedziału wiekowego 50–59 lat (5,2%). Trzech sprawców w chwili popełnienia czynu zabronionego znajdowało się w przedziale wiekowym 60–69 lat (3,1%). Warto również wspomnieć, że najmłodszy sprawca przestępstwa zgwałcenia miał 16 lat, zaś najstarszy 68 lat.

1.3. Obywatelstwo sprawcy

Tabela 7. Obywatelstwo sprawcy

Obywatelstwo sprawcy	Częstość	Procent
polskie	92	95,6
bułgarskie	1	1,1
egipskie	1	1,1
tunezyjskie	1	1,1
ukraińskie	1	1,1

Zdecydowana większość sprawców to osoby z obywatelstwem polskim. Ich liczba wyniosła aż 92, co stanowi 95,6%. Wśród sprawców znalazła się także jedna osoba z obywatelstwem bułgarskim (1,1%), jedna z obywatelstwem egipskim (1,1%), jedna z obywatelstwem tunezyjskim (1,1%) oraz jedna z obywatelstwem ukraińskim (1,1%).

1.4. Wykształcenie sprawcy

Tabela 8. Wykształcenie sprawcy

Wykształcenie sprawcy	Częstość	Procent
brak	1	1,1
podstawowe	34	35,3
zasadnicze zawodowe	35	36,4
gimnazjalne	10	10,4
średnie	14	14,6
wyższe	2	2,2

Najwięcej sprawców (aż 35) to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, co stanowi 36,4%. Niewiele mniej osób – 34 to sprawcy z wykształceniem podstawowym (35,3%). 14 sprawców legitymowało się wykształceniem średnim (14,6%), zaś 10 wykształceniem gimnazjalnym (10,4%). Zaledwie dwóch sprawców miało wykształcenie wyższe (2,2%). Tylko jeden sprawca był osobą bez wykształcenia (1,1%).

1.5. Źródło utrzymania/status sprawcy

Tabela 9. Źródło utrzymania/status sprawcy

Źródło utrzymania/status sprawcy	Częstość	Procent
praca stała	29	30,1
praca tzw. dorywcza	29	30,1
Przedsiębiorca	2	2,2
Rolnik	3	3,3
Emerytura	3	3,3
Renta	3	3,3
Uczeń	0	0
Student	1	1,1
na utrzymaniu innej osoby	13	13,2
bezrobotny/zasiłek	10	10,1
praca oraz renta	1	1,1
na utrzymaniu innej osoby oraz renta	1	1,1
brak danych	1	1,1

Dokładnie tyle samo sprawców utrzymywało się z pracy stałej, co z tzw. pracy dorywczej (po 29 osób, co łącznie stanowi 60,2%). 13 sprawców znajdowało się na utrzymaniu innej osoby (13,2%). Niewiele mniej osób (10) to osoby bezrobotne (10,1%). Wśród sprawców przestępstwa zgwałcenia znalazło się także trzech rolników (3,3%), trzy osoby otrzymujące emeryturę (3,3%), trzy osoby otrzymujące rentę (3,3%), a także dwóch przedsiębiorców (2,2%), jeden student (1,1%), jedna osoba utrzymująca się zarówno ze stałej pracy, jak i z renty (1,1%), a także jedna osoba, która znajdowała się na utrzymaniu innej osoby i jednocześnie otrzymywała także rentę (1,1%). Na temat źródeł utrzymania jednego ze sprawców brak jest danych (1,1%).

1.6. Czy skazany jest recydywistą?

Tabela 10. Czy skazany jest recydywistą?

Czy skazany jest recydywistą?	Częstość	Procent
w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.	5	5,5
w rozumieniu art. 64 § 2 k.k.	1	1,1
nie w rozumieniu art. 64 k.k.	45	46,7
nie	45	46,7

Wśród sprawców przestępstwa zgwałcenia znalazło się dokładnie tyle samo osób, które nie były recydywistami (45, co stanowi 46,7%), co osób, które były recydywistami nie w rozumieniu art. 64 k.k. Pięciu sprawców to osoby będące recydywistami w rozumieniu art. 64 § 1 k.k. (5,5 %). Zaledwie jeden sprawca to recydywista w rozumieniu art. 64 § 2 k.k. (1,1%).

1.7. Czy sprawca przyznał się do popełnienia czynu zabronionego?¹³¹

Tabela 11. Przyznanie się przez sprawcę do popełnienia czynu zabronionego

Przyznanie się	Częstość	Procent
Tak	20	18,7
Nie	84	78,6
Sprawca przyznał się częściowo	3	2,7

W 84 przypadkach sprawcy nie przyznali się do popełnienia przestępstwa zgwałcenia (78,6%). Zaledwie w 20 przypadkach mamy do czynienia z przyznaniem się sprawcy do popełnienia tego czynu zabronionego (18,7%). W trzech przypadkach (2,7%) natomiast sprawca przyznał się częściowo do popełnienia czynu zabronionego (np. przyznał się do tego, że obcował płciowo z pokrzywdzoną, ale nie do tego, że uczynił to, stosując wobec niej przemoc, groźbę bezprawną, czy też podstęp).

¹³¹ Uwzględniono liczbę czynów, których dopuścili się poszczególni sprawcy w ramach analizowanych spraw. Z uwagi na to, że w niektórych sprawach mamy do czynienia z więcej niż jednym czynem sprawcy, mowa jest o 107 przypadkach. (Przyznanie się, czy też jego brak odnoszono do każdego z czynów sprawcy, stąd liczba przypadków jest większa od liczby sprawców).

1.8. Płeć pokrzywdzonego

Tabela 12. Płeć pokrzywdzonego

Płeć pokrzywdzonego	Częstość	Procent
Mężczyzna	0	0
Kobieta	102	100

Wśród pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia znalazły się wyłącznie kobiety. Ich liczba wyniosła 102. Z uwagi na to, że wśród pokrzywdzonych nie znalazł się żaden mężczyzna, w dalszej części opracowania będzie mowa nie o pokrzywdzonym, ale o pokrzywdzonej.

1.9. Wiek pokrzywdzonej

Tabela 13. Wiek pokrzywdzonej

Wiek pokrzywdzonego	Częstość	Procent
poniżej 20 lat	36	35,3
20–29 lat	33	32,4
30–39 lat	16	15,7
40–49 lat	7	6,9
50–59 lat	5	4,9
60–69 lat	4	3,9
70–79 lat	0	0
80–89 lat	1	0,9

Najwięcej pokrzywdzonych należało do przedziału wiekowego poniżej 20 lat. Takich osób było 36, co stanowi 35,3%. Niewiele mniej, bo 33 osoby (32,4%) należały do przedziału wiekowego 20–29 lat. 16 pokrzywdzonych zakwalifikowano do przedziału wiekowego od 30 do 39 lat (15,7%). Siedem osób to pokrzywdzone, które zaliczyć należy do przedziału wiekowego 40–49 lat (6,9%). Pięć osób należało do przedziału wiekowego 50–59 lat (4,9%), zaś cztery ofiary to osoby, które zaliczyć należy do przedziału wiekowego 60–69 lat (3,9%). Jedna pokrzywdzona należała natomiast do przedziału wiekowego 80–89 lat (0,9%). Warto podkreślić, że najmłodsza ofiara przestępstwa zgwałcenia miała 7 lat, zaś najstarsza 82 lata. Na uwagę zasługuje również fakt, że wśród pokrzywdzonych aż 16 osób to osoby poniżej 15 roku życia (15,7% wszystkich pokrzywdzonych).

1.10. Obywatelstwo pokrzywdzonej

Tabela 14. Obywatelstwo pokrzywdzonej

Obywatelstwo pokrzywdzonej	Częstość	Procent
Polskie	101	99,1
Brytyjskie	1	0,9

Niemalże wszystkie pokrzywdzone to obywatelki Polski. Ich liczba wyniosła 101, co stanowi 99,1% wszystkich pokrzywdzonych. Wśród pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia znalazła się także jedna osoba z obywatelstwem brytyjskim (0,9%).

1.11. Relacja sprawca – ofiara¹³²

Tabela 15. Relacja sprawca-ofiara

Relacja sprawca – ofiara	Częstość	Procent
mąż/żona	16	15,4
osoba pozostająca w faktycznym pożyciu	9	8,6
rodzic/dziecko (w tym adoptowane)	7	6,8
inny członek rodziny	5	4,8
Znajomy	39	37,5
Obcy	28	26,9

W zdecydowanej większości przypadków sprawcami przestępstwa zgwałcenia byli znajomi ofiar. Z taką sytuacją mamy do czynienia w 39 przypadkach, co stanowi 37,5%. Osoby obce wobec ofiar były sprawcami przedmiotowego czynu zabronionego w 28 przypadkach, co stanowi 26,9%. W 16 przypadkach sprawcą przestępstwa zgwałcenia był mąż ofiary, co stanowi 15,4%. W dziewięciu przypadkach sprawcą była osoba pozostająca z ofiarą w faktycznym pożyciu (8,6%), zaś w siedmiu przypadkach między sprawcą a ofiarą wystąpiła relacja, którą można określić jako relację rodzic/dziecko (w tym także dziecko adoptowane), co stanowi 6,8%. W pięciu przypadkach (4,8%) przestępstwa zgwałcenia dopuścił się inny niż mąż/żona oraz rodzic/dziecko członek rodziny (w czterech przypadkach był to brat pokrzywdzonej, w jednym przypadku jej ojczym).

¹³² Uwzględniono relacje zachodzące pomiędzy każdym ze sprawców a każdą z ofiar.

2. Informacje na temat czynów zabronionych, których dopuścili się sprawcy oraz toczących się przeciwko nim postępowań karnych

2.1. Forma stadialna czynu zabronionego¹³³

Tabela 16. Forma stadialna czynu zabronionego

Forma stadialna	Częstość	Procent
przygotowanie	0	0
usiłowanie	21	19,6
dokonanie	86	80,4

Zdecydowana większość sprawców dopuściła się przestępstwa zgwałcenia w formie dokonania. Taka sytuacja miała miejsce w 86 przypadkach¹³⁴, co stanowi 80,4%. W 21 przypadkach mamy natomiast do czynienia z usiłowaniem dokonania zgwałcenia (19,6%).

2.2. Forma zjawiskowa czynu zabronionego

Tabela 17. Forma zjawiskowa czynu zabronionego

Forma zjawiskowa	Częstość	Procent
sprawstwo pojedyncze	100	93,6
współsprawstwo	7	6,4
sprawstwo kierownicze	0	0
sprawstwo polecające	0	0
podżeganie	0	0
pomocnictwo	0	0

W zdecydowanej większości przypadków sprawcy dopuścili się przestępstwa zgwałcenia w formie sprawstwa pojedynczego. Z sytuacją taką mamy do czynienia w 100 przypadkach, co stanowi 93,6%. Ze współsprawstwem zaś mamy do czynienia w siedmiu przypadkach

¹³³ Uwzględniono liczbę czynów, których dopuścili się poszczególni sprawcy w ramach analizowanych spraw. Z uwagi na to, że w niektórych sprawach mamy do czynienia z więcej niż jednym czynem sprawcy, mowa jest o 107 przypadkach. (Formę stadialną odnoszono do każdego z czynów sprawcy, stąd liczba przypadków jest większa od liczby sprawców).

¹³⁴ Uwzględniono liczbę czynów, których dopuścili się poszczególni sprawcy w ramach analizowanych spraw. Z uwagi na to, że w niektórych sprawach mamy do czynienia z więcej niż jednym czynem sprawcy, mowa jest o 107 przypadkach. (Formę stadialną odnoszono do każdego z czynów sprawcy, stąd liczba przypadków jest większa od liczby sprawców).

(6,4%)¹³⁵. W analizowanych sprawach ani razu nie wystąpiło sprawstwo kierownicze, sprawstwo polecające, podżeganie ani pomocnictwo.

2.3. Liczba ofiar, wobec których dany sprawca dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary

Tabela 18. Liczba ofiar, wobec których dany sprawca dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary

Liczba ofiar	Częstość	Procent
1	93	96,7
2	2	2,2
3	0	0
4	0	0
5	0	0
6	0	0
7	1	1,1

Zdecydowana większość sprawców (aż 93) dopuściła się czynu zabronionego, jakim jest przestępstwo zgwałcenia, tylko wobec jednej pokrzywdzonej, co stanowi 96,7% wszystkich sprawców. Dwóch sprawców dopuściło się czynu zabronionego na szkodę dwóch pokrzywdzonych, co stanowi 2,2% sprawców. Jeden sprawca dopuścił się czynu zabronionego na szkodę siedmiu pokrzywdzonych (1,1% sprawców).

2.4. Zmiany w drugiej instancji

Tabela 19. Zmiany w drugiej instancji

Zmiany w drugiej instancji	Częstość
brak zmian	50
zmiana kwalifikacji prawnej	2
brak apelacji	36
obniżenie wysokości wymierzonej kary	3
brak informacji o tym, czy była apelacja	2
zmiana kwalifikacji prawnej i jednocześnie obniżenie wysokości wymierzonej kary	1

¹³⁵ Uwzględniono liczbę czynów, których dopuścili się poszczególni sprawcy w ramach analizowanych spraw. Z uwagi na to, że w niektórych sprawach mamy do czynienia z więcej niż jednym czynem sprawcy, mowa jest o 107 przypadkach. (Formę zjawiskową odnoszono do każdego z czynów sprawcy, stąd liczba przypadków jest większa od liczby sprawców).

W 50 przypadkach brak było zmian w drugiej instancji. W dwóch przypadkach sądy drugiej instancji dokonały zmiany kwalifikacji prawnej przyjętej w pierwszej instancji. W 36 przypadkach nie wniesiono apelacji. W trzech przypadkach doszło do obniżenia przez sąd drugiej instancji wysokości wymierzonej wobec sprawcy kary. W dwóch sprawach brak jest informacji odnośnie tego, czy została wniesiona apelacja. W jednej sprawie nastąpiła zmiana kwalifikacji prawnej i jednocześnie doszło także do obniżenia wysokości wymierzonej w pierwszej instancji kary.

2.5. Czas trwania postępowania przygotowawczego

Tabela 20. Czas trwania postępowania przygotowawczego

Czas trwania postępowania przygotowawczego – 2013 r.	Częstość	Czas trwania postępowania przygotowawczego – 2016 r.	Częstość
do 1 miesiąca	3	do 1 miesiąca	2
od powyżej 1 miesiąca do 2 miesięcy	6	od powyżej 1 miesiąca do 2 miesięcy	4
od powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy	11	od powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy	15
od powyżej 3 miesięcy do 4 miesięcy	10	od powyżej 3 miesięcy do 4 miesięcy	6
od powyżej 4 miesięcy do 5 miesięcy	6	od powyżej 4 miesięcy do 5 miesięcy	7
od powyżej 5 miesięcy do 6 miesięcy	5	od powyżej 5 miesięcy do 6 miesięcy	5
od powyżej 6 miesięcy do 7 miesięcy	2	od powyżej 6 miesięcy do 7 miesięcy	2
od powyżej 7 miesięcy do 8 miesięcy	1	od powyżej 7 miesięcy do 8 miesięcy	2
od powyżej 8 miesięcy do 9 miesięcy	1	od powyżej 8 miesięcy do 9 miesięcy	3
od powyżej 9 miesięcy do 10 miesięcy	0	od powyżej 9 miesięcy do 10 miesięcy	1
od powyżej 10 miesięcy do 11 miesięcy	0	od powyżej 10 miesięcy do 11 miesięcy	0
od powyżej 11 miesięcy do 12 miesięcy	0	od powyżej 11 miesięcy do 12 miesięcy	1
1 rok i 2 miesiące	1	1 rok i 2 miesiące	1
		1 rok i 11 miesięcy	1

W przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r., postępowanie przygotowawcze najczęściej trwało od powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w 11 sprawach. W 10 przypadkach postępowanie przygotowawcze trwało natomiast od powyżej 3 miesięcy do 4 miesięcy. W trzech sprawach postępowanie przygotowawcze zakończyło się przed upływem miesiąca od jego wszczęcia, przy czym warto wskazać, że najkrótszy czas jego trwania to 22 dni. Najdłużej prowadzone postępowanie przygotowawcze trwało natomiast 1 rok i 2 miesiące.

Jeśli natomiast chodzi o sprawy, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2016 r., postępowanie przygotowawcze, podobnie jak w przypadku spraw z 2013 r., najczęściej trwało od powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w 15 przypadkach. W dwóch sprawach postępowanie przygotowawcze zakończyło

się przed upływem miesiąca od jego wszczęcia, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że najkrótszy czas jego trwania to zaledwie 2 tygodnie. Najdłużej prowadzone postępowanie przygotowawcze trwało natomiast 1 rok i 11 miesięcy.

Analiza czasu trwania postępowania przygotowawczego w sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. oraz w sprawach, w których skazanie to nastąpiło w 2016 r., prowadzi do wniosku, że zmiana trybu ścigania sprawcy tego przestępstwa w żaden sposób nie wpłynęła na skrócenie czasu trwania postępowania przygotowawczego. Jak już wyżej wskazano, zarówno w sprawach z 2013 r., jak i w sprawach z 2016 r. postępowanie przygotowawcze najczęściej trwało od powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy. Najkrótszy czas trwania postępowania przygotowawczego w sprawach z 2013 r. oraz w sprawach z 2016 r. był podobny – odpowiednio 22 dni oraz 2 tygodnie.

2.6. Źródło informacji o popełnionym przestępstwie¹³⁶

Tabela 21. Źródło informacji o popełnionym przestępstwie

Źródło informacji o popełnionym przestępstwie – 2013 r.	Częstość	Źródło informacji o popełnionym przestępstwie – 2016 r.	Częstość
sama pokrzywdzona	28	sama pokrzywdzona	29
rodzice pokrzywdzonej	8	rodzice pokrzywdzonej	9
rodzeństwo pokrzywdzonej	3	rodzeństwo pokrzywdzonej	1
inny niż rodzice i rodzeństwo członek rodziny	2	inny niż rodzice i rodzeństwo członek rodziny	1
partner pokrzywdzonej	2	partner pokrzywdzonej	0
sprawca	1	sprawca	0
przypadkowa osoba, która widziała zdarzenie	2	przypadkowa osoba, która widziała zdarzenie	2
przypadkowa osoba, która słyszała wołanie pokrzywdzonej o pomoc	2	przypadkowa osoba, która słyszała wołanie pokrzywdzonej o pomoc	2
inne ¹³⁸	4	inne ¹³⁹	6

Zarówno w przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r., jak i w przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2016 r., w zdecydowanej większości przypadków to pokrzywdzone same informowały Policję o popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego. Podobna jest

¹³⁶ Chodzi o osobę, która powiadomiła Policję o popełnieniu przez sprawcę przestępstwa zgwałcenia.

¹³⁷ W dwóch przypadkach był to lekarz ze szpitala, do którego trafiła pokrzywdzona, w jednym pedagog szkolny, w jednym matka zastępcza.

¹³⁸ Były to następujące osoby: lekarz ze szpitala, w którym przebywała pokrzywdzona, recepcjonistka z hotelu, w którym nastąpiło zdarzenie, dyrektor szkoły, do której uczęszczała pokrzywdzona, ratownicy na basenie, którzy zostali poinformowani o zaistniałym zdarzeniu, dyspozytor pogotowia ratunkowego, a także pracownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, do którego zgłosiła się pokrzywdzona.

również liczba spraw, w których o popełnieniu przestępstwa Policję zawiadamiali rodzice pokrzywdzonych – osiem spraw z 2013 r. i dziewięć spraw z 2016 r. Warto zwrócić uwagę, że w jednej ze spraw (z 2013 r.) sprawca sam zgłosił się na Policję i poinformował, że dopuścił się przestępstwa zgwałcenia.

3. Informacje na temat kar wymierzanych sprawcom

3.1. Kara wymierzona sprawcy¹³⁹

Tabela 22. Kara wymierzona sprawcy w sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r.

Kara wymierzona sprawcy	Częstość
9 miesięcy pozbawienia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok pozbawienia wolności	4
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
2 lata pozbawienia wolności	10
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	8
2 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
3 lata pozbawienia wolności	9
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	4
4 lata pozbawienia wolności	1
7 lat pozbawienia wolności	1
8 lat pozbawienia wolności	1

Najczęstszą karą wymierzaną sprawcom przestępstwa zgwałcenia w sprawach, w których prawomocne skazanie za to przestępstwo nastąpiło w 2013 r., była kara 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzono ją bowiem wobec 10 sprawców. Nieco rzadziej, bo w dziewięciu przypadkach, sądy decydowały się na wymierzenie wobec sprawcy kary 3 lat pozbawienia wolności. W ośmiu przypadkach karą wymierzoną sprawcy była kara 2 lat pozbawienia wolności oraz kara grzywny. Najsurowszą karą, jaką orzeczono za przestępstwo zgwałcenia, była kara 8 lat pozbawienia wolności; wymierzono ją w jednym przypadku. Karą najłagodniejszą była natomiast kara 9 miesięcy pozbawienia wolności, którą wymierzono jednokrotnie.

¹³⁹ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

Tabela 23. Kara wymierzona sprawcy w sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2016 r.

Kara wymierzona sprawcy	Częstość
3 miesiące pozbawienia wolności + 8 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 6 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 2 lata ograniczenia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	3
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	5
1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
1 rok i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	10
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	2
2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	3
2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	3
3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
4 lata pozbawienia wolności	3
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	3
5 lat pozbawienia wolności	1
6 lat pozbawienia wolności	1
8 lat pozbawienia wolności	1
9 lat pozbawienia wolności	1
15 lat pozbawienia wolności	1

Najczęstszą karą wymierzaną sprawcom przestępstwa zgwałcenia w sprawach, w których prawomocne skazanie za ten czyn miało miejsce w 2016 r., była kara 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzono ją bowiem wobec 10 sprawców. W pięciu przypadkach karą wymierzoną sprawcy była kara 1 roku pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej grzywna. Najsurowszą karą, jaką orzeczono za przestępstwo zgwałcenia, była kara 15 lat pozbawienia wolności. Wymierzono ją w jednym przypadku. Karą najłagodniejszą była kara 3 miesięcy pozbawienia wolności, obok której orzeczono karę 8 miesięcy ograniczenia wolności. Karę tę wymierzono jednokrotnie.

Jak nie trudno zauważyć, zarówno w przypadku spraw z 2013 r., jak i w przypadku spraw z 2016 r., najczęściej orzekaną wobec sprawców przestępstwa zgwałcenia karą była kara 2 lat pozbawienia wolności. Fakt, że w 2016 r. najsurowszą karą, jaką sąd orzekł wobec sprawcy, była kara 15 lat pozbawienia wolności, nie może prowadzić do wniosku, że zmiana trybu

ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia doprowadziła do tego, że kary, jakie orzekano po tej nowelizacji wobec sprawców stały się surowsze, albowiem karę taką orzeczono zaledwie wobec jednego sprawcy. W pozostałych sprawach wymierzano kary zbliżone do kar, jakie sądy zdecydowały się orzec w sprawach z 2013 r.

3.2. Czy warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec sprawcy kary?

Tabela 24. Czy warunkowo zawieszono wykonanie wobec sprawcy kary w sprawach z 2013 r.?

Czy warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec sprawcy kary?	Częstość	Procent
Tak	17	36,9
Nie	29	63,1

Tabela 25. Czy warunkowo zawieszono wykonanie wobec sprawcy kary w sprawach z 2016 r.?

Czy warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec sprawcy kary?	Częstość	Procent
Tak	17	34,0
Nie	33	66,0

Jak obrazują powyższe tabele, liczba spraw, w których sądy decydowały się na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec sprawcy kary, jest dokładnie taka sama jeśli chodzi o sprawy z 2013 r., jak w przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2016 r.

3.3. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego¹⁴⁰

Tabela 26. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego

Kara	Częstość
10 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	2
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1

¹⁴⁰ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

Kara	Częstość
2 lata pozbawienia wolności	6
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	4
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	1
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
5 lat pozbawienia wolności	1
8 lat pozbawienia wolności	1

Karą, jaką najczęściej wymierzano sprawcom przestępstwa zgwałcenia, którzy przyznali się do popełnienia czynu zabronionego, była kara 2 lat pozbawienia wolności. Orzeczono ją wobec sześciu sprawców. Wobec czterech sprawców orzeczono karę 2 lat pozbawienia wolności wraz z karą grzywny, natomiast wobec dwóch sprawców orzeczono karę 1 roku pozbawienia wolności wraz z karą grzywny. Najłagodniejszą karą, którą sąd wymierzył wobec sprawcy przyznającego się do popełnienia czynu zabronionego, była kara 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś najsurowszą – kara 8 lat pozbawienia wolności.

3.4. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy nie przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego¹⁴¹

Tabela 27. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy nie przyznał się on do popełnienia czynu zabronionego

Kara	Częstość
3 miesiące pozbawienia wolności + 8 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 6 miesięcy ograniczenia wolności	1
9 miesięcy pozbawienia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok pozbawienia wolności	5
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	4
1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	3
1 rok i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	21
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	7
2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności	1

¹⁴¹ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

Kara	Częstość
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	4
2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	11
3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	8
4 lata pozbawienia wolności	4
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
6 lat pozbawienia wolności	1
7 lat pozbawienia wolności	2
15 lat pozbawienia wolności	1

Karą, jaką najczęściej wymierzano sprawcom przestępstwa zgwałcenia, którzy nie przyznali się do popełnienia czynu zabronionego, była kara 2 lat pozbawienia wolności. Orzeczono ją wobec 21 sprawców. Wobec 11 sprawców orzeczono karę 3 lat pozbawienia wolności, natomiast wobec ośmiu sprawców orzeczono karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Najłagodniejszą karą, którą sąd wymierzył wobec sprawcy nieprzyznającego się do popełnienia czynu zabronionego, była kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej kara 8 miesięcy ograniczenia wolności, zaś najsurowszą – kara 15 lat pozbawienia wolności.

3.5. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on jedynie częściowo do popełnienia czynu zabronionego¹⁴²

Tabela 28. Kara wymierzona sprawcy w sytuacji, gdy przyznał się on jedynie częściowo do popełnienia czynu zabronionego

Kara	Częstość
4 miesiące pozbawienia wolności + 2 lata ograniczenia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	1
1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności	1

W sytuacji, gdy sprawca przyznał się jedynie częściowo do popełnienia czynu zabronionego, najłagodniejszą karą jaka została wobec niego wymierzona, była kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, obok której wymierzona została kara 2 lat ograniczenia wolności, zaś karą najsurowszą – kara 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności (jak już wcześniej wskazano,

¹⁴² W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

z częściowym przyznaniem się przez sprawcę do popełnienia czynu zabronionego mamy do czynienia wtedy, gdy sprawca np. przyznał się do tego, że obcował płciowo z pokrzywdzoną, ale nie przyznał się, że doprowadził ją do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, czy też podstępem).

3.6. Kary wymierzone sprawcom w poszczególnych kategoriach wiekowych

3.6.1. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym poniżej 20 lat¹⁴³

Tabela 29. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym poniżej 20 lat

Kara	Częstość
9 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	2
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
2 lata pozbawienia wolności	3
2 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	2
3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
4 lata pozbawienia wolności	2
6 lat pozbawienia wolności	1

Najczęściej wymierzaną karą wobec sprawcy przestępstwa zgwałcenia, który w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych 20 lat, była kara 2 lat pozbawienia wolności. Najłagodniejszą karą orzeczoną wobec takiego sprawcy była kara 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś karą najsurowszą kara 6 lat pozbawienia wolności.

¹⁴³ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

3.6.2. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 20–29 lat¹⁴⁴

Tabela 30. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 20–29 lat

Kara	Częstość
10 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	2
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	10
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	4
2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	3
2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	7
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2

Karą najczęściej wymierzaną wobec sprawców przestępstwa zgwałcenia należących do przedziału wiekowego 20–29 lat była kara 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzono ją bowiem wobec 10 sprawców. Najłagodniejszą karą wymierzoną wobec sprawców należących do tego przedziału wiekowego była kara 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś najsurowszą – kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

¹⁴⁴ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

3.6.3. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 30–39 lat¹⁴⁵

Tabela 31. Kary wymierzane sprawcom w przedziale wiekowym 30–39 lat

Kara	Częstość
3 miesiące pozbawienia wolności + 8 miesięcy ograniczenia wolności	1
1 rok pozbawienia wolności	4
1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	3
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	3
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
4 lata pozbawienia wolności	2
5 lat pozbawienia wolności	1
8 lat pozbawienia wolności	2
9 lat pozbawienia wolności	1
15 lat pozbawienia wolności	1

Najczęściej wymierzaną karą wobec sprawcy przestępstwa zgwałcenia należącego do przedziału wiekowego 30–39 lat była kara 1 roku pozbawienia wolności. Orzeczono ją wobec czterech sprawców należących do tego przedziału wiekowego. Najłagodniejszą karą była kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej kara 8 miesięcy ograniczenia wolności, zaś karą najsurowszą – kara 15 lat pozbawienia wolności.

¹⁴⁵ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

3.6.4. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 40–49 lat¹⁴⁶

Tabela 32. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 40–49 lat

Kara	Częstość
4 miesiące pozbawienia wolności + 6 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 2 lata ograniczenia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	3
3 lata pozbawienia wolności	2
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
7 lat pozbawienia wolności	1

Karą najczęściej wymierzaną sprawcom przestępstwa zgwałcenia należącym do przedziału wiekowego 40–49 lat była kara 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzono ją bowiem wobec trzech sprawców. Wobec dwóch sprawców natomiast wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności. Najłagodniejszą karą orzeczoną wobec sprawców należących do tego przedziału wiekowego była kara 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej kara 6 miesięcy ograniczenia wolności, zaś najsurowszą kara 7 lat pozbawienia wolności.

3.6.5. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 50–59 lat¹⁴⁷

Tabela 33. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 50–59 lat

Kara	Częstość
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	2
1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1

Najłagodniejszą karą wymierzoną wobec sprawców należących do przedziału wiekowego 50–59 lat była kara 1 roku pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej grzywna, zaś najsurowszą – kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

¹⁴⁶ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

¹⁴⁷ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

3.6.6. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 60–69 lat¹⁴⁸

Tabela 34. Kary wymierzone sprawcom w przedziale wiekowym 60–69 lat

Kara	Częstość
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	3

Karą wymierzoną wobec wszystkich sprawców przestępstwa zgwałcenia należących do przedziału wiekowego 60–69 lat była kara 2 lat pozbawienia wolności oraz orzeczona obok tej kary grzywna.

3.7. Kary wymierzone sprawcom w zależności od relacji łączącej sprawcę z pokrzywdzonym

3.7.1. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja mąż/żona¹⁴⁹

Tabela 35. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja mąż/żona

Kara	Częstość
3 miesiące pozbawienia wolności + 8 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 6 miesięcy ograniczenia wolności	1
4 miesiące pozbawienia wolności + 2 lata ograniczenia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	5
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	4
2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	1
8 lat pozbawienia wolności	1

Najłagodniejszą karą wymierzoną sprawcy przestępstwa zgwałcenia w sytuacji, gdy pomiędzy nim a pokrzywdzonym wystąpiła relacja mąż/żona była kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona obok niej kara 8 miesięcy ograniczenia wolności, zaś karą najsurowszą kara 8 lat pozbawienia wolności.

¹⁴⁸ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano karę łączną.

¹⁴⁹ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

3.7.2. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawca i pokrzywdzona są osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu¹⁵⁰

Tabela 36. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawca i pokrzywdzona są osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu

Kara	Częstość
2 lata pozbawienia wolności	6
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności	1
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
6 lat pozbawienia wolności	1

Najłagodniejszą karą wymierzoną sprawcy w sytuacji, gdy sprawca i pokrzywdzona byli osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu, była kara 2 lat pozbawienia wolności, zaś karą najsurowszą – kara 6 lat pozbawienia wolności.

3.7.3. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja rodzic/dziecko (w tym adoptowane)¹⁵¹

Tabela 37. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym występuje relacja rodzic/dziecko (w tym adoptowane)

Kara	Częstość
2 lata pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	3
7 lat pozbawienia wolności	2

Najłagodniejszą karą wymierzoną wobec sprawcy w sytuacji, gdy pomiędzy nim a pokrzywdzonym wystąpiła relacja rodzic/dziecko (w tym adoptowane) była kara 2 lat pozbawienia wolności, zaś najsurowszą – kara 7 lat pozbawienia wolności. Najczęściej wymierzaną w tej sytuacji karą była kara 3 lat pozbawienia wolności, którą orzeczono wobec trzech sprawców.

¹⁵⁰ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

¹⁵¹ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

3.7.4. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był członek rodziny inny niż mąż/żona czy rodzic/dziecko (w tym adoptowane)¹⁵²

Tabela 38. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był członek rodziny inny niż mąż/żona czy rodzic/dziecko (w tym adoptowane)

Kara	Częstość
2 lata pozbawienia wolności	2
3 lata pozbawienia wolności	1
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
15 lat pozbawienia wolności	1

W sytuacji, gdy sprawcą przestępstwa zgwałcenia był członek rodziny inny niż mąż/żona czy rodzic/dziecko (w tym adoptowane), najłagodniejszą karą orzeczoną wobec takiego sprawcy była kara 2 lat pozbawienia wolności, zaś karą najsurowszą – kara 15 lat pozbawienia wolności.

3.7.5. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był znajomy¹⁵³

Tabela 39. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą był znajomy

Kara	Częstość
9 miesięcy pozbawienia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności	1
10 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
1 rok pozbawienia wolności	3
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	2
1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
1 rok i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata pozbawienia wolności	6
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	3
2 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności	1
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	5
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	3

¹⁵² W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

¹⁵³ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

Kara	Częstość
4 lata pozbawienia wolności	3
4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	2
5 lat pozbawienia wolności	1

W sytuacji, gdy sprawcą przestępstwa zgwałcenia był znajomy pokrzywdzonej, najłagodniejszą karą, jaką sąd orzekł wobec takiego sprawcy była kara 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś karą najsurowszą – kara 5 lat pozbawienia wolności. Najczęściej orzekaną karą była w tym wypadku kara 2 lat pozbawienia wolności, którą orzeczono wobec sześciu sprawców, natomiast wobec pięciu sprawców orzeczono karę 3 lat pozbawienia wolności.

3.7.6. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą była osoba obca wobec pokrzywdzonego¹⁵⁴

Tabela 40. Kary wymierzone sprawcom w sytuacji, gdy sprawcą była osoba obca wobec pokrzywdzonego

Kara	Częstość
1 rok pozbawienia wolności	4
1 rok pozbawienia wolności + grzywna	4
1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności + grzywna	1
2 lata pozbawienia wolności	7
2 lata pozbawienia wolności + grzywna	3
2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	1
2 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności	1
3 lata pozbawienia wolności	2
3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności	4
4 pozbawienia wolności	1

W sytuacji, gdy sprawcą przestępstwa zgwałcenia była osoba obca wobec pokrzywdzonej, najłagodniejszą karą jaką wymierzono takiemu sprawcy była kara 1 roku pozbawienia wolności, zaś najsurowszą – kara 4 lat pozbawienia wolności. Najczęściej orzekaną karą była w tym wypadku kara 2 lat pozbawienia wolności, którą orzeczono wobec 7 sprawców.

¹⁵⁴ W przypadku, gdy w ramach danej sprawy sprawca dopuścił się więcej niż jednego czynu zabronionego, uwzględniano kary jednostkowe.

4. Informacje na temat środków karnych i innych środków orzekanych wobec sprawców

4.1. Środki karne, nawiązka, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę orzekane przez sądy w sprawach z 2013 r.

Tabela 41. Jakie środki orzeczono wobec sprawcy?

Środek	Częstość
brak	26
tylko zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną	9
tylko zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	1
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	3
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę	2
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz nawiązka	2
tylko obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	2
tylko nawiązka	1

W przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. najczęściej orzekanym wobec sprawcy środkiem karnym był zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną. Orzeczono go bowiem wobec aż dziewięciu sprawców. W 26 przypadkach sądy nie orzekły wobec sprawcy żadnego środka karnego, ani też nawiązki, czy też zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

4.2. Okres, na jaki orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną

Tabela 42. Okres, na jaki orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
nie określono	2
3 lata	1
4 lata	6
5 lat	1
8 lat	1
10 lat	1

Najdłuższy okres na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną, to 10 lat, zaś najkrótszy – 3 lata. W dwóch przypadkach sądy nie określiły okresu, na który orzeczony został ten środek karny.

4.3. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej

Tabela 43. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
10 lat	1

Środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej orzeczony został na okres 10 lat.

4.4. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej

Tabela 44. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
nie określono	1
1 rok	1
10 lat	1

Najkrótszy okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz orzeczony obok niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, to 1 rok, zaś najdłuższy – 10 lat.

4.5. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?

Tabela 45. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?

Wysokość nawiązki	Częstość
1000 zł	2
3000 zł	1

W dwóch przypadkach sądy zdecydowały się na orzeczenie wobec sprawcy nawiązki w wysokości 1000 zł, zaś w jednym przypadku orzeczona została nawiązka w wysokości 3000 zł.

4.6. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Tabela 46. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Wysokość zadośćuczynienia	Częstość
1000 zł	1
1500 zł	1
2000 zł	1
3000 zł	1

Najniższa kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jaką sąd orzekł wobec sprawcy to 1000 zł, zaś najwyższa 3000 zł.

4.7. Środki karne, nawiązka, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, obowiązek naprawienia szkody orzekane w sprawach z 2016 r.

Tabela 47. Jakie środki orzeczono wobec sprawcy?

Środek	Częstość
brak	18
tylko zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną	3
tylko zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	1
zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej oraz obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	1
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej	11
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę	1
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz nawiązka	1
tylko obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	5
zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, obowiązek naprawienia szkody oraz obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	1
nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	1
zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej oraz obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę	5
tylko nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną	1

W przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2016 r., najczęściej orzekanym wobec sprawcy środkiem karnym był zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną połączony z zakazem zbliżania się do niej. Orzeczono go bowiem wobec aż 11 sprawców. W 18 przypadkach sądy nie orzekły wobec sprawcy żadnego środka karnego, ani też nawiązki, obowiązku naprawienia szkody, czy też zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

4.8. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną

Tabela 48. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
nie określono	1
4 lata	2
6 lat	2
10 lat	1

Najkrótszy okres, na który orzeczono wobec sprawcy środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną, to 4 lata, zaś najdłuższy – 10 lat. W jednej ze spraw sąd nie określił okresu, na który orzeczony został ten środek karny.

4.9. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej

Tabela 49. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
3 lata	2
5 lat	1

Środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej dwukrotnie orzeczony został na okres 3 lat. Wobec jednego ze sprawców środek ten orzeczono na 5 lat.

4.10. Okres, na który orzeczony został środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej

Tabela 50. Okres, na który orzeczony został środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej

Okres, na który orzeczono zakaz	Częstość
nie określono	3
3 lata	7
4 lata	1
5 lat	2
10 lat	1
15 lat	1

Środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz orzeczony obok niego środek karny, jakim jest zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, aż w siedmiu przypadkach orzeczone zostały na okres 3 lat. Jest to zarazem najkrótszy okres, na który orzeczone zostały te środki. Najdłuższy okres ich obowiązywania wobec sprawcy to natomiast 15 lat.

4.11. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną

Tabela 51. Okres, na który orzeczono środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną

Okres, na który orzeczono nakaz	Częstość
nie określono	1

W sytuacji, w której sąd zdecydował się na orzeczenie wobec sprawcy środka karnego wyłącznie w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną, nie określił on okresu, na który środek ten został orzeczony.

4.12. Okres, na który orzeczony został środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej

Tabela 52. Okres, na który orzeczony został środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej

Okres, na który orzeczono środek karny	Częstość
2 lata	1
3 lata	1

W sytuacji, w której sądy orzekały wobec sprawców środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej, najkrótszy okres, na który obydwa te środki zostały orzeczone, to 2 lata, zaś najdłuższy – 3 lata.

4.13. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?

Tabela 53. W jakiej wysokości orzeczona została nawiązka?

Wysokość nawiązki	Częstość
2000 zł	1

Tylko w jednym przypadku sąd zdecydował się na orzeczenie wobec sprawcy nawiązki. Jej wysokość wyniosła 2000 zł.

4.14. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek naprawienia szkody?

Tabela 54. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek naprawienia szkody?

Wysokość obowiązku naprawienia szkody	Częstość
1100 zł	1

Podobnie jak w przypadku nawiązki, również tylko w jednej ze spraw sąd postanowił orzec wobec sprawcy obowiązek naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonej szkody. Kwota, jaką wówczas ustalił, to 1100 zł.

4.15. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Tabela 55. W jakiej wysokości orzeczony został obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Wysokość zadośćuczynienia	Częstość
1000 zł	1
1500 zł	1
2000 zł	3
3000 zł	3
5000 zł	2
6000 zł	1
20000 zł	3

Najniższa kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jaką orzekł sąd, to 1000 zł, zaś najwyższa – 20000 zł, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że kwotę tę orzeczono aż trzykrotnie. Trzykrotnie orzeczona została również kwota 2000 zł oraz kwota 3000 zł.

5. Informacje na temat przesłuchań pokrzywdzonej

5.1. Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzoną?

Tabela 56. Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzoną w sprawach z 2013 r.?

Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzonego?	Częstość	Procent
1 raz	13	25,0
2 razy	20	38,5
3 razy	8	15,3
4 razy	9	17,4
5 razy	1	1,9
6 razy	1	1,9

W przypadku spraw, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r., zaledwie w 13 przypadkach pokrzywdzone w postępowaniu karnym przesłuchiwane były tylko jeden raz, co stanowi 25% wszystkich pokrzywdzonych. W 20 przypadkach przesłuchanie pokrzywdzonej odbyło się dwukrotnie – najczęściej były one przesłuchiwane jeden raz w postępowaniu przygotowawczym i jeden raz w postępowaniu sądowym. W ośmiu sprawach pokrzywdzoną przesłuchiowano trzy razy, w dziewięciu sprawach – aż cztery razy. Jedna pokrzywdzona przesłuchiwana była pięć razy, jedna natomiast aż sześciokrotnie.

Tabela 57. Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzoną w sprawach z 2016 r.?

Ile razy przesłuchiowano pokrzywdzonego?	Częstość	Procent
1 raz	31	62,0
2 razy	14	28,0
3 razy	1	2,0
4 razy	2	4,0
5 razy	2	4,0

Jeśli natomiast chodzi o sprawy, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2016 r., to w zdecydowanej większości przypadków (31 spośród 50, co stanowi 62%) pokrzywdzone przesłuchiwane były tylko jeden raz w postępowaniu karnym. W 14 przypadkach pokrzywdzone przesłuchiowano dwukrotnie (najczęściej jeden raz w postępowaniu przygotowawczym a następnie jeden raz w postępowaniu sądowym). Jedna pokrzywdzona przesłuchana została trzykrotnie. Dwie pokrzywdzone przesłuchiowano cztery razy, a dwie inne aż pięciokrotnie.

5.2. Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej?

Tabela 58. Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej? – sprawy z 2013 r.

Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej?	Częstość	Procent?
Tak	5	9,6
Nie	47	90,4

W sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia miało miejsce w 2013 r., przesłuchanie pokrzywdzonej nagrano zaledwie w pięciu przypadkach, co stanowi 9,6%. W zdecydowanej większości przypadków – 47 (90,4%) przesłuchanie pokrzywdzonej nie było nagrywane.

Tabela 59. Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej? – 2016 r.

Czy nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej?	Częstość	Procent?
Tak	38	76
Nie	12	24

W sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia miało miejsce w 2016 r., aż w 38 przypadkach nagrano przesłuchanie pokrzywdzonej, co stanowi 76%. Przesłuchanie pokrzywdzonej nie było natomiast nagrywane w 12 sprawach (24%).

Wnioski

Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy ściganie przestępstwa zgwałcenia powinno odbywać się z urzędu, czy też może na wniosek pokrzywdzonego nie jest sprawą prostą. Jednym z najczęściej przytaczanych argumentów przemawiających za ściganiem tego przestępstwa z urzędu jest argument, że tryb ten pozwoli zmniejszyć bezkarność sprawców. Z analizy danych dotyczących liczby przestępstw wykrytych oraz przestępstw stwierdzonych zaprezentowanych w niniejszym opracowaniu dało się wyprowadzić wniosek, że jak dotąd zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia nie wpłynęła na zwiększenie skuteczności ścigania tego przestępstwa¹⁵⁵. Co więcej, od czasu wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. od roku 2014 do 2017 r. nastąpił nawet spadek liczby przestępstw wykrytych w porównaniu z latami poprzedzającymi wejście w życie tej ustawy. Aby jednak udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście, od czasu wejścia w życie komentowanej nowelizacji wzrosła liczba wykrytych przestępstw, a tym samym dojdzie do zwiększenia ochrony prawnej pokrzywdzonych, musi upłynąć zdecydowanie więcej czasu. Nieco ponad cztery lata od wejścia w życie tej zmiany to zdecydowanie za mało, aby móc jednoznacznie określić, czy ten cel został zrealizowany.

Należy pamiętać również o tym, że sama zmiana trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia nie spowoduje automatycznego wzrostu skuteczności jego ścigania. Jak wskazuje W. Jasiński, badania nad ofiarami tej formy przemocy wskazują bowiem, że istotnym czynnikiem zniechęcającym do powiadamiania organów ścigania o zgwałceniu jest niewłaściwe traktowanie ofiar¹⁵⁶.

Niezależnie jednak od wpływu nowelizacji na liczbę wykrytych przestępstw oraz na liczbę prawomocnych skazań, wskazać należy, że nie wpłynęła ona w żaden sposób na wysokość kar wymierzanych sprawcom, a mianowicie nie doprowadziła do tego, że kary orzekane przez sądy po tej nowelizacji stały się surowsze. Nie miała ona również wpływu na to, jak kształtuje się kwestia podmiotu zawiadamiającego o popełnieniu przestępstwa zgwałcenia. Zarówno przed wejściem w życie nowelizacji, jak i po jej wejściu w życie to pokrzywdzona sama najczęściej zawiadamiała organy ścigania o popełnieniu przez sprawcę przestępstwa

¹⁵⁵ Zwraca na to uwagę także K. Dudka – K. Dudka, *Praktyka ścigania przestępstw zgwałcenia w świetle badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Zgwałcenie...*, s. 65.

¹⁵⁶ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania...*, s. 80.

zgwałcenia na jej szkodę. Również analiza czasu trwania postępowania przygotowawczego w sprawach, w których prawomocne skazanie za przestępstwo zgwałcenia nastąpiło w 2013 r. oraz w sprawach, w których skazanie to nastąpiło w 2016 r., prowadzi do wniosku, że zmiana trybu ścigania sprawcy tego przestępstwa w żaden sposób nie wpłynęła na skrócenie czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Warto jeszcze w tym miejscu przytoczyć słowa A. Podemskiej, która stwierdza, iż „[w]ydaje się, że podstawowym problemem w kontekście ścigania zgwałcenia nie był i nie jest jego tryb. Jest nim natomiast podtrzymywanie szkodliwych stereotypów, brak edukacji społecznej i zmian w świadomości na temat przestępstwa z art. 197 k.k., jego sprawców i przede wszystkim ofiar. Brak wsparcia ze strony najbliższego otoczenia (rodziny, sąsiadów, współpracowników) przyczynia się do powiększania traumy pokrzywdzonego. Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości także nie potrafią pokonać stereotypowego postrzegania i traktowania ofiar zgwałcenia. Policjanci, prokuratorzy i sędziowie, kierując się uprzedzeniami i mitami, często wręcz «na siłę» doszukują się prowokacyjnych zachowań ze strony pokrzywdzonych i obwiniają ich za zdarzenie”¹⁵⁷.

Wprowadzone ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego zmiany dotyczące sposobu przesłuchania pokrzywdzonego, będącego ofiarą przestępstwa zgwałcenia, należy, w moim przekonaniu, co do zasady ocenić pozytywnie. Celem ich było przecież stworzenie warunków zapewniających możliwie jak największy komfort oraz obniżenie poziomu stresu i lęku osób, które przeżyły przecież ogromną traumę, gdyż przestępstwo zgwałcenia niewątpliwie należy do przestępstw szczególnie drastycznych i głęboko wnika w najbardziej intymną sferę życia człowieka. Natomiast zmiana trybu ścigania sprawcy przestępstwa zgwałcenia, według mojej oceny, nie była słusznym rozwiązaniem. Jak pokazują statystyki, nie wpłynęła ona na zwiększenie skuteczności ścigania sprawców. Decyzja o tym, czy złożyć wniosek o ściganie, powinna w moim przekonaniu należeć do pokrzywdzonego, między innymi z tego względu, że to właśnie jego zeznania okazują się być w przypadku ścigania sprawców tego przestępstwa kluczowe. Brak współpracy pokrzywdzonego z organami ścigania oznacza częstokroć zaistnienie przeszkody w pociągnięciu sprawcy do odpowiedzialności karnej. Co więcej, wszczęcie postępowania karnego wbrew woli pokrzywdzonego rodzić może niebezpieczeństwo utrudniania przez niego postępowania karnego np. poprzez składanie fałszywych zeznań, czy niszczenie śladów i dowodów przestępstwa, a to bez wątpienia jest zjawiskiem wielce niepożądanym.

¹⁵⁷ A. Podemska, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania...*, s. 165.

Bibliografia

- Aebi Marcelo F., Akdeniz Galma, Barclay Gordon i in., *European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics 2014*, Wyd. Hakapaino Oy, Helsinki 2014
- Baj Agnieszka, *Przesłuchanie pełnoletniego pokrzywdzonego w trybie art. 185c k.p.k.*, Państwo i Prawo 2016, nr 1
- Berent Marcin, Filar Marian [w:] Filar Marian (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016
- Bielski Marek [w:] Zoll Andrzej (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Wyd. Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2008
- Bieńkowska Elżbieta, *Typizacja przestępstwa zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Państwo i Prawo 1983, nr 1
- Błońska Barbara [w:] M. Grabowska, A. Grzybek, *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, Wyd. Fundacja na rzecz Równości i Emancypacji STER, Warszawa 2016
- Chodorowska Anna, *Przestępstwo zgwałcenia. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2015
- Cora Stanisław, *Z problematyki zawiadomienia o przestępstwie* [w:] Płachta Michał (red.), *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga Ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003
- Dudka Katarzyna, *Praktyka ścigania przestępstw zgwałcenia w świetle badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości* [w:] Mazowiecka Lidia (red.), *Zgwałcenie. Definicja, reakcja, wsparcie dla ofiar*, Warszawa 2016
- Dudka Katarzyna, *Procesowe aspekty przestępstwa zgwałcenia* [w:] Mozgawa Marek (red.), *Przestępstwo zgwałcenia*, Wyd. Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012
- Dudka Katarzyna, *W sprawie zasadności propozycji zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia* [w:] Jakubowska-Hara Jolanta, Nowak Celina, Skupiński Jan (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008
- Ferenz Jerzy M., *Prawidłowość trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia w kontekście gwarancji konstytucyjnych*, Forum Prawnicze 2014
- Ferenz Jerzy M., *Sytuacja ofiar przestępstwa zgwałcenia po nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 13 czerwca 2013 r.*, Zeszyty Prawnicze 2016, nr 16.1
- Grabowska Magdalena [w:] Grabowska Magdalena, Grzybek Agnieszka, *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, Wyd. Fundacja na rzecz Równości i Emancypacji STER, Warszawa 2016
- Grajewski Jan, *Przebieg procesu karnego*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2001
- Gruszecka Dagmara [w:] Skorupka Jerzy (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2016
- Grzegorzczuk Tomasz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX. Tom I. Artykuły 1–467*, Wyd. Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014
- Grzegorzczuk Tomasz, *Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych*, Łódź 1986
- Grześkowiak A., Wiak K. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2017
- Hanausek Tadeusz, Marek, Zdzisław, Widacki Jan, *Zgwałcenia*, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1976

- Jasiński Wojciech, *Uwagi o trybie ścigania przestępstwa zgwałcenia*, Prokuratura i Prawo 2014, nr 1
- Krawiec Anna Zofia, *Przesłuchanie małoletniego świadka po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo 2013, nr 12
- Marek Andrzej, *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010
- Nowakowska Urszula, *Mity i stereotypy na temat przemocy seksualnej a prawo ofiar do sądu i równego traktowania- rola prokuratora w ich przeciwdziałaniu [w:] Mazowiecka Lidia (red.), Zgwałcenie. Definicja, reakcja, wsparcie dla ofiar*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016
- Podemska Agnieszka, *Rozważania na temat zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2015, nr 2
- Siemaszko Andrzej (red.), *Atlas przestępczości w Polsce*, Wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa 2015
- Sidor Gabriela, *Przestępstwo zgwałcenia- ścigane z urzędu czy na wniosek?*, Studia Iuridica Lublinensia 2013, nr 20
- Warylewski Jarosław, *Inicjowanie procesu karnego w sprawach o przestępstwa seksualne [w:] Płachta Michał (red.), Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga Ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003
- Warylewski Jarosław, *Zgwałcenie- zagadnienia definicyjne [w:] Mazowiecka Lidia (red.), Zgwałcenie. Definicja, reakcja, wsparcie dla ofiar*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2016
- Wrzyszczyk Andrzej, *Karalność zgwałcenia na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej [w:] Mozgawa Marek (red.), Przestępstwo zgwałcenia*, Wyd. Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012

Strony internetowe

- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk Sejmu VII kadencji nr 532), <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=532>
- Statystyka Policji, *Przestępstwa ogółem*, <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html>
- Statystyka Policji, *Zgwałcenie*, <http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwaogolem/przestepstwakryminalne/zgwalcenie/122293,Zgwalcenie.html>